



GAZETA RADY PEDAGOGICZNEJ
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 28
W KIELCACH

Nr 1
2011/2012

Zawartość

ROLA NAUCZYCIELA W KSZTAŁTOWANIU POSTAW CZYTELNICZYCH UCZNIÓW – <i>Katarzyna Młodawska</i>	2
BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY SZKOLE –RYZYKO ZAWODOWE – <i>Ewa Ścibisz</i>	5
MIĘDZYNARODOWY PROJEKT ETWINNING „SMAK MOJEGO ŻYCIA” W ROKU SZKOLNYM 2011-2012 – <i>Monika Rozdziałowska</i>	11
SCENARIUSZ ZAJĘĆ ŚWIETLICOWYCH – <i>Maryla Białkiewicz</i>	13
PROJEKT „DEUTSCH-WAGEN-TOUR” – <i>Ewa Radomska</i>	15
JA NIE CHCĘ DO SZKOŁY! – <i>Jadwiga Grzyb</i>	17
SCENARIUSZ ZAJĘĆ ŚWIETLICOWYCH „SZANUJMY ZDROWIE” – <i>Zofia Wysocka-Jarzyna</i>	22
SCENARIUSZ PASOWANIA NA ŚWIETLIKA - 17. 10. 2011 – <i>Maryla Białkiewicz</i>	24
SCENARIUSZ JASEŁEK „POWITAJMY MALEŃKIEGO” – <i>Beata Kopeć</i>	31
KONCERT NA “CZERWONEJ” SCENIE W GALERII ECHO – <i>Małgorzata Bartosik</i>	38





Książka towarzyszy nam przez całe nasze życie. Dziecko przeglądając książki obrazkowe poznaje świat, uczy się nazywać wyrażone w nich przedmioty. Później słucha odczytywanych mu wierszyków, uczy się ich na pamięć i chętnie je powtarza. Są to pierwsze ćwiczenia dziecięcego umysłu i pamięci. Pierwszy kontakt dziecka z książką najczęściej ma miejsce w domu rodzinnym. Najsilniejszy wpływ na rozwój zainteresowań czytelniczych ma dom rodzinny, i to we wczesnym dzieciństwie - między szóstym a czternastym rokiem życia. Podjęcie przez dziecko nauki szkolnej wiąże się z rozszerzeniem jego kontaktu z książką. Jest to kontakt z podręcznikiem szkolnym, jak i z lekturą. W programie nauczania każdej klasy znajduje się wykaz lektur obowiązkowych i nadobowiązkowych. Program zobowiązuje nauczyciela wychowawcę klas początkowych I-III do przeczytania określonej liczby pozycji lub ich fragmentów w klasie. Zaleca czytanie fragmentów lektur w szkole pod kierunkiem nauczyciela oraz samodzielne czytanie w domu. W klasach IV-VI uczniowie samodzielnie czytają lektury w domu i ich fragmenty na lekcjach języka polskiego. Pojawienie się potrzeby obcowania z książką umożliwia rozpoczęcie wychowywania i kształcenia czytelnika. Wychowywanie i kształcenie czytelnika już od najwcześniejszych lat nauki szkolnej wiąże się integralnie z umiejętnością słuchania. Nauczyciel musi stale mobilizować małych słuchaczy do uwagi, zainteresowania się opowiadaną przez nauczyciela baśnią, czytany tekst, czy wypowiedzią kolegi o przeczytanej lekturze. To nauczyciel wychowawca przyzwyczajają uczniów do słuchania w skupieniu z zaangażowaniem emocjonalnym, przygotowuje do wypowiedzi na temat przeczytanej treści, do osobistej interpretacji, włączenia się do rozmowy.

Kontakt uczniów klas młodszych z literaturą dziecięcą umożliwia stopniowe rozwijanie ich świadomości czytelniczej. Jest to świadoma ukierunkowana działalność zmierzająca do wychowania i kształcenia czytelnika. Rozwijanie świadomości czytelniczej uczniów klas młodszych w warunkach szkolnych to:

- ✚ kształcenie umiejętności obcowania z książką
- ✚ poszerzenie zainteresowań czytelniczych
- ✚ budzenie zamiłowań czytelniczych.

Poszerzenie zainteresowań czytelniczych dzieci wiąże się z różnorodnymi książkami adresowanymi właśnie do nich. Utwór literacki przybliży uczniom nie tylko czytanie przez nauczyciela, ale także film, program telewizyjny, przedstawienie teatralne. Można również przeprowadzić lekcje albo zajęcia w klubie zainteresowań, w świetlicy szkolnej. Prezentacji interesujących książek mogą dokonywać sami uczniowie za pomocą recytacji wiersza czy fragmentu, poprzez czytanie wesołych urywków. Budzenie zamiłowań czytelniczych wiąże się z rozwijaniem zdolności percepcyjnych, umiejętności przeżywania, analizowania treści utworu, szukania wzajemnych związków między faktami, zdarzeniami. Formy pracy z książką, lekturą mogą polegać na działaniu i współdziałaniu samych uczniów oraz nauczyciela z uczniami. Rola nauczyciela wychowawcy w rozbudzaniu zainteresowań czytelniczych jest bardzo istotna. To on musi rozbudzić w dziecku zainteresowanie książką, a tym samym czytaniem. Do najbardziej pożądanym form rozbudzania zamiłowań czytelniczych jest praca nad lekturą. Daje ona uczniom możliwości wymiany myśli, przedstawiania swoich poglądów na tematy poruszane książce, uczy dostrzegania i rozumienia motywów działania bohaterów.



Do najbardziej atrakcyjnych form pracy należą:

- + opowiadania twórcze dotyczące lektury
- + swobodna ekspresja słowna na podstawie lektury
- + prowadzenie dzienników lektur przez uczniów
- + prezentacja książki, lektury przez dzieci
- + tworzenie książeczek tematycznych
- + gry i zabawy dydaktyczne związane z lekturą
- + urządzenie kącika książki lekturowej
- + konkursy



Już w klasach młodszych nauczyciel może zachęcać dzieci do podejmowania prób dokonywania oceny przeczytanych lektur. Warto zwrócić uwagę uczniów nie tylko na wartości poznawcze książek, lecz ich walory rozrywkowe. Tak samo pożyteczne jest rozwijanie zdolności dzieci do zauważania piękna artystycznych środków wyrazu, wartości tkwiących w języku utworów.

Ważną rolę odgrywa również współdziałanie nauczyciela z bibliotekarzem szkolnym. Nauczyciele poświęcają lekcję na „wyprawę” do biblioteki i nadają temu zdarzeniu bardzo uroczyste znaczenie. Najważniejszą rzeczą jest indywidualne podejście do każdego dziecka „Każde dziecko to pewna indywidualność i dlatego zainteresowanie książką może powstać u każdego w innym momencie i pod wpływem innej pobudki. Wszystko zależy od doboru odpowiedniej książki. Dzieci interesują się przede wszystkim książką o żywej, barwnej akcji”. Rolą nauczyciela jest wskazanie uczniowi książki jako źródła wiedzy. Ponadto nauczyciel powinien:

1. Nie tylko śledzić powstawanie i narastanie zaciekawień czy zainteresowań czytelniczych, ale także budzić aktywność dzieci i nadawać jej pedagogiczny kierunek.
2. Dokonywać odpowiedniego wyboru książki, które będą tematem dyskusji i rozważań na lekcjach języka polskiego.
3. Stosować różne ciekawe formy pracy z tekstem literackim i więcej czasu poświęcać na pracę z książką. W ciekawy sposób prezentować wybrane książki i zachęcać dzieci do poznania ich treści.
4. Zainteresowania czytelnicze rozwijać na różnych lekcjach planowo lub okazjonalnie.
5. Zachęcać dzieci do prowadzenia dzienników lektur, aby były pomocą dydaktyczną i dziennikiem prac oraz do udziału w konkursach czytelniczych.

Nauczyciel ma ogromny wpływ na powstawanie i rozwijanie zainteresowań czytelniczych. Ma do wyboru wiele różnorodnych metod i form, i tylko od jego inwencji zależy ich wykorzystanie w czasie zajęć lekcyjnych. Bibliotekarz odgrywa w szkole największą rolę w kształtowaniu kultury czytelniczej. To on poprzez różne formy zachęty przyciąga uczniów do odwiedzenia biblioteki szkolnej, do uczestnictwa w jej życiu. Jego zadaniem jest sprawić, aby dzieci polubiły czytanie. Najlepszą drogą do zainteresowania uczniów czytaniem jest podsuwanie im utworów dostosowanych do ich dojrzałości umysłowej i emocjonalnej oraz stopnia opanowania umiejętności czytania. Do uczniów klas młodszych najbardziej przemawiają wizualne formy propagowanych książek. Głównie są to ilustrowane wykazy spisu lektur obowiązujących wywieszane na tablicy ogłoszeń bibliotecznych, plakaty wykonane różnymi technikami plastycznymi przez uczniów klas starszych na lekcjach plastyki lub plastycznym kole zainteresowań, przepisane ciekawe lub humorystyczne fragmenty lektury. Niezapomniane wspomnienia wynoszą dzieci z lekcji przeprowadzonych w bibliotece szkolnej (przykładem może być pasowanie na czytelnika). Ważnym zakresem działań w pracy z książką, lekturą jest również współpraca nauczycieli



z rodzicami, która powinna obejmować ukazywanie rodzicom różnych sposobów czytania domowego i prowadzenia rozmów na temat przeczytanych książek, a dla dzieci słabo czytających pomoc rodziców w przeczytaniu książki, wspólne opowiadanie, rozmowa na temat treści, bohaterów, ich czynów, wspólne odczytywanie fragmentów, które dziecku podobały się najbardziej.

Kierowany przez szkołę proces czytelnictwa jest ważnym czynnikiem podnoszącym wyniki nauczania pod warunkiem, że będzie działalnością świadomą, planową, długotrwałą i konsekwentnie egzekwowaną. Bardzo istotne jest zachęcanie dzieci już w młodszym wieku szkolnym do utrzymywania trwałych kontaktów z książką.

OPRACOWAŁA: *Katarzyna Młodawska*



Bibliografia:

1. Pęksa L. Dziecko trudne a książka. Warszawa. Nasza Księgarnia 1975 .
1. 2.Goriszowski W. Książka a wychowanie. Katowice. Wyd. "Śląsk" 1973.
2. Kątny M. Rozwijanie zainteresowań czytelniczych u uczniów klas I-III. Warszawa 1981



Żyjemy w czasach, gdzie każdego dnia mamy do czynienia z różnego rodzaju wypadkami. Spotykamy je wszędzie i często sami nim ulegamy. **Charakter wykonywanej pracy nauczyciela wynika z zakresu indywidualnych zadań dydaktycznych, wychowawczych, naukowych i organizacyjnych oraz obejmuje następujące rodzaje pracy:**



- praca narządem głosu, np. prowadzenie zajęć (lekcje, ćwiczenia, zajęcia p/lekcyjne), konsultacje, zajęcia wyrównawcze;
- praca przy komputerze, np. obsługa programów, korzystanie z Internetu, przygotowanie zajęć, przygotowanie publikacji;
- praca przy biurku, np. sprawdzanie prac, sprawdzanie egzaminów, przygotowanie zajęć, przygotowanie publikacji, praca w czytelnicy, bibliotece lub sekretariacie;
- praca na sali, boisku lub innym obiekcie sportowym, gdzie różny zakres czynności w zależności od rodzaju obiektu, dyscypliny i ćwiczenia.

Miejsca wykonywania pracy obejmują następujące rodzaje pomieszczeń:

- pokoje nauczycieli,
- sale dydaktyczne,
- boiska, sale i inne obiekty sportowe,
- korytarze i schody,
- sala medialna/biblioteka,
- miejsca poza siedzibą szkoły/zespołu szkół, np. wyjazdy na wycieczki, „Zielone szkoły” i inne wyjazdy w celach służbowych (szkolenia, konferencje).

I Terminologia:

Ryzyko zawodowe- to prawdopodobieństwo wystąpienia niepożądanych zdarzeń związanych z wykonywaną pracą, powodujących straty zdrowotne i ekonomiczne. Ryzyko jest iloczynem prawdopodobieństwa niepomyślnego zdarzenia oraz rozmiaru szkody.

Ryzyko zawodowe rozumiane jest także jako kombinacja prawdopodobieństwa wystąpienia szkody na zdrowiu pracownika w okresie jego aktywności zawodowej oraz wielkości tej szkody.

Na stanowisku pracy nauczyciela występuje realne zagrożenie chorobami związanymi z narządem głosu. Najczęściej wymieniane w literaturze dolegliwości narządu głosu, których występowanie powinno być sygnałem do wizyty laryngologicznej to: chrypka (jako objaw stały lub pojawiający się okresowo), zmiana wysokości lub barwy głosu, uczucie drapania lub/ i suchości w gardle, uczucie tzw. ciała obcego w gardle lub krtani, zmęczenie głosowe po dłuższym mówieniu, tzw. załamywanie się głosu.

Podstawowe zalecenia związane z profilaktyką zaburzeń narządu głosu wśród nauczycieli:

- przestrzeganie zasad komunikowania związanych z emisją głosu w tym artykulacją
- systematyczne wykonywanie badań profilaktycznych (wstępne, okresowe, kontrolne)
- troska o odpowiedni mikroklimat pomieszczeń w tym odpowiednia temperatura, wilgotność powietrza w poszczególnych porach roku



- troska o odpowiednią podaż płynów obojętnych tj. woda mineralna, herbata, kawa, soki (systematyczne nawodnienie podczas przerw lekcyjnych, unikanie picia zimnych płynów)
- rezygnacja z palenia tytoniu
- unikanie dłuższego wysiłku głosowego (wprowadzenie metod aktywizujących ucznia, unikać głośnego mówienia, nie przekrzykiwać uczniów, mówić w pozycji wyprostowanej, unikać mówienia w „przeciągu”, stosować częściej foliogramy i rzutniki multimedialne).
- utrzymywanie odpowiedniej czystości pomieszczeń (regularne usuwanie zanieczyszczeń pyłowych z mebli i podłóg, tradycyjną tablicę kredową wycierać na mokro, wskazana jest wymiana tablic klasowych)
- troska o indywidualną sprawność fizyczną, która jest związana z koordynacją oddechową i ogólną wydolnością układu oddechowego, oraz preferować czynne metody wypoczynku
- umiejętność rozładowania negatywnych emocji związanych ze stresem lub innymi tzw. sytuacjami trudnymi, bowiem napięcie emocjonalne obciąża dodatkowo narząd głosu
- uwaga! – nie wolno lekceważyć infekcji górnych dróg oddechowych, które upośledzają czynność narządu głosu, starać się ograniczyć wówczas wysiłek głosowy do maksimum
- unikać przebywania w zanieczyszczonym środowisku (zadymienie, zapylenie)
- dokonywać synchronizacji wysiłku głosowego podczas dnia i tygodnia pracy (odpowiedni plan zajęć szkolnych), godziny pracy nauczyciela są równomiernie podzielone na poszczególne dni tygodnia, zróżnicowane

Ocena ryzyka zawodowego- porównywanie poziomu ryzyka określonego w wyniku jego analizy z poziomem uznanym za akceptowalny (dopuszczalny) Jest to także badanie wszystkich aspektów pracy, podjęte w celu rozważenia co ewentualnie może stać się przyczyną obrażeń lub szkody na zdrowiu pracownika.

Identyfikacja zagrożenia-proces rozpoznawania, że zagrożenie istnieje oraz określenie jego cechy.

Stanowisko pracy – układ, w którym człowiek za pomocą narzędzi materialnych w określonej przestrzeni wykonuje zorganizowane czynności mające na celu wytworzenie użytecznych wartości.

Miejsce wykonywania pracy nauczycieli jest zróżnicowane. Są to: sale dydaktyczne, wyjazdy na wycieczki, wyjazdy na imprezy sportowe lub do placówek kultury np. kino, teatr, wyjazdy w celach służbowych na szkolenia specjalistyczne lub/i konferencje, dyżury podczas przerw lekcyjnych na korytarzach, klatkach schodowych.

Stacjonarne stanowiska pracy są związane ze świadczeniem czynności zawodowych przez pozostałych pracowników zatrudnionych w szkole tj. pracowników administracji i obsługi.

Ryzyko można zredukować poprzez:

- a) zmniejszenie czasu ekspozycji na zagrożenia zawodowe
- b) w razie potrzeby opracowanie procedury bezpiecznego wykonania zadania, mimo zagrożenia
- c) dostarczanie wszystkim zatrudnionym informacji o zagrożeniach
- d) projektowanie zadań dostosowanych do możliwości psychofizycznych pracownika
- e) systematyczne szkolenia połączone z dostarczaniem wiedzy umożliwiającej rozpoznawanie zagrożeń oraz wykonywanie zadań w sposób bezpieczny
- f) monitorowanie poziomu czynników uciążliwych i szkodliwych w środowisku pracy połączone z aktywną redukcją



Pierwszą ocenę ryzyka zawodowego na stanowisku pracy należy przeprowadzić przed oddaniem go do eksploatacji. Ocenę ryzyka zawodowego należy dokonywać nie rzadziej niż raz w roku, a także w sytuacjach:

- tworzenia nowych stanowisk pracy
- pojawienia się nowych niebezpiecznych sytuacji i zagrożeń
- zmiany w stosowanych środkach zapobiegawczych, organizacyjnych itp.
- stwierdzenia wypadku przy pracy

II W środowisku szkolnym wyróżniono czynniki fizyczne, chemiczne, biologiczne i psychofizyczne

A) zagrożenia czynnikami fizycznymi mogą być związane ze stanem obiektu budowlanego tj. okien, schodów, instalacji elektrycznej, instalacji odgromowej, zapyleniem niektórych pomieszczeń np. sali gimnastycznej, korytarzy. Ogromne zagrożenie stwarza wadliwe ustawienie szaf, regałów, pomocy dydaktycznych stwarzających możliwość potknięcia się, upadku, przygniecenia.

W tej grupie czynników mieści się także hałas występujący w szkole podczas przerw lekcyjnych, nieprawidłowe oświetlenie światłem dziennym i sztucznym, niskie temperatury pomieszczeń w okresie jesienno- zimowym.

Prawdopodobne skutki tych zagrożeń fizycznych to: utrata ciepła sprzyjająca wzrostowi chorób o podłożu infekcyjnym np. przeziębienia, zapalenie górnych dróg oddechowych, przewlekłe choroby wynikające z obecności kurzu (roztoczy kurzu domowego) pomieszczeń, urazy ortopedyczne wynikające z niestabilnego sprzętu, skutki słuchowe i pozasłuchowe wynikające z oddziaływania hałasu na organizm (zaburzenia koordynacji uwagi, myślenia, procesów poznawczych, drażliwość emocjonalna, wahania pracy serca, zaburzenia nastroju lub/i snu).

B) zagrożenia czynnikami chemicznymi w kuchni szkolnej, kotłowni, w warsztacie konserwatora, w magazynach na środki czystości. Zagrożenia te nasilają się przy remontach szkół podczas roku dydaktycznego.

Prawdopodobne skutki tych zagrożeń chemicznych to: zatrucie ostre, podrażnienie toksycznymi oparami dróg oddechowych objawiające się uciążliwym kaszlem, łzawieniem, uczuciem duszności, chrypką. Częsta ekspozycja na substancje chemiczne może doprowadzić do rozwoju alergii, zatruc przewlekłych o zróżnicowanym obrazie klinicznym zależnym od rodzaju substancji.

C) zagrożenia czynnikami biologicznymi mogą wynikać z nieodpowiedniego poziomu higieny w środowisku, zatrudniania pracowników w kuchni bez odpowiednich badań np. na zastępstwo. Zagrożenia biologiczne to również przenoszenie wszelkich chorób drogą kropelkową np. grypa, różyczka, świnka, ospa wietrzna oraz niektórych chorób pasożytniczych np. świerzp, wszawica. Działaniem sprzyjającym redukcji tych zagrożeń są: częste wietrzenie pomieszczeń szkolnych, utrzymywanie optymalnej temperatury w pomieszczeniach szkolnych zapobiegające wychłodzeniu ale i przegrzaniu organizmu, zasłanianie ust podczas kaszlu kichania itd. prozdrowotny styl życia wzmacniający naturalne zasoby odpornościowe organizmu, szczepienia ochronne, częste i dokładne mycie rąk.

D) zagrożenia czynnikami neuropsychicznymi w szkole to przede wszystkim stres spowodowany trudnymi warunkami pracy, zbyt dużą liczebnością klas, agresywnym zachowaniem się uczniów i rodziców (opiekunów dziecka). Stres w pracy nauczyciela może pogłębiać rywalizacja i konflikty w gronie pedagogicznym, nierównomierne rozkładanie dodatkowych obowiązków dla nauczycieli.

Najczęściej obciążenie neuropsychiczne zatrudnionych wynika ze szczególnej odpowiedzialności nauczyciela za bezpieczeństwo ucznia w procesie dydaktyczno-wychowawczym, pojawiających się epizodów agresji lub/i niebezpiecznych zachowań wśród uczniów, konfliktów w relacjach z rodzicami, uczniami, przełożonymi.



Prawdopodobne skutki tych zagrożeń środowiska pracy: obniżenie nastroju z tendencją do niskiej samooceny, zaburzenia snu, zaburzenia nerwicowe, przewlekłe zmęczenie, wrogość w relacjach interpersonalnych, brak satysfakcji z pracy, skłonność do popełniania błędów, tendencje do rozwoju zespołu depresyjnego, wypalenie zawodowe.

Działaniem sprzyjającym redukcji tych zagrożeń są: ćwiczenia relaksacyjne, szkolenia i warsztaty dla nauczycieli tematycznie związane z umiejętnością odreagowania napięcia emocjonalnego, pomoc starszych i doświadczonych nauczycieli w procesie adaptacji, życzliwość i troska położonych, urlopy dla poratowania zdrowia.

Typowe zagrożenia na stanowisku pracy nauczyciela	Metody ochrony pracownika
Zagrożenia biologiczne-kontakt z dziećmi chorymi (infekcje bakteryjne, wirusowe, pasożytnicze)	<ul style="list-style-type: none"> - utrzymanie należącego stanu sanitarno-higienicznego szkoły - częste wietrzenie sal lekcyjnych - szczepienia ochronne - profilaktyczna opieka lekarska - prozdrowotny styl życia - wczesna interwencja nauczycieli w przypadku problemów zdrowotnych ucznia (kontakt z rodzicami, pielęgniarką szkolną) - częste i dokładne mycie rąk
Obciążenie neuropsychiczne w procesie pracy	<ul style="list-style-type: none"> - umiejętność rozładowania negatywnych emocji w stosunkach interpersonalnych „praca nad sobą” - ćwiczenia relaksacyjne wg indywidualnego doboru - pozytywne stosunki interpersonalne w relacjach grono pedagogiczne-dyrektor- pedagog szkolny - mniejsze liczebnie klasy - dobrze zorganizowany urlop wypoczynkowy pracownika - równomierny tygodniowy rozkład pracy nauczyciela - w niektórych sytuacjach skorzystanie z urlopu na poratowanie zdrowia - umiejętne rozwiązywanie negatywnych zachowań wśród uczniów - umiejętne informowanie o zagrożeniach (przeciwdziałanie panice w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia) - wszystkie urządzenia, sprzęt eksploatować zgodnie z instrukcjami obsługi - o wszelkich nieprawidłowościach powiadomić natychmiast dyrektora szkoły oraz ostrzec osoby znajdujące się w strefie zagrożenia
Przeciążenie percepcyjne wzroku i słuchu	<ul style="list-style-type: none"> - prawidłowe natężenie oświetlenia w poszczególnych pomieszczeniach szkoły, a zwłaszcza w salach lekcyjnych - pastelowe kolory ścian w salach lekcyjnych oraz matowe meble - mniejsze liczebnie klasy - redukcja hałasu podczas przerw lekcyjnych - profilaktyczne badania lekarskie (wstępne, okresowe, kontrolne)
Obciążenie narządu mowy podczas pracy dydaktyczno-wychowawczej	<ul style="list-style-type: none"> - stosowanie urządzeń nagłaśniających - rotacja nauczycieli pracujących w tzw. „głośnych salach lekcyjnych” - stosowanie aktywizujących metod nauczania - mniejsza liczebność klas - równomierny tygodniowy rozkład zajęć nauczyciela - zadowalająca umiejętność operowania głosem jako narzędziem pracy- - stosowanie ćwiczeń zalecanych w zakresie profilaktyki chorób narządu głosu - nie przekrzykiwanie uczniów - częste picie letniej herbaty, wody mineralnej - wycieranie tablicy do zapisywania kredą „ na mokro”(!!!) lub zainstalowanie tablic niepylących - wzorowa czystość sal lekcyjnych (bez kurzu) - rezygnacja z palenia tytoniu
Obciążenie statyczne ukł. kostno-mięśniowego	<ul style="list-style-type: none"> - korzystanie z mebli zapewniających ergonomiczną pozycję ciała pracownika podczas pracy - łączenie naprzemienne pozycji (siedzącej, stojącej), częsta zmiana pozycji ciała podczas prowadzenia zajęć - wygodne obuwie



	<ul style="list-style-type: none"> - systematyczna gimnastyka lub/i ćwiczenia relaksujące przeciążenia układu ruchu - profilaktyka otyłości - umiejętne wykorzystywanie przerw międzylekcyjnych
Zagrożenia chemiczne - farby, lakiery, odczynniki chemiczne, detergent lub/i środki dezynfekcyjne)	<ul style="list-style-type: none"> - znajomość kart charakterystyki chemicznych substancji znajdujących się na wyposażeniu klas oraz instrukcji postępowania w razie ekspozycji - troska o naturalne środowisko (zależnie od klasy toksyczności segregacja odpadów) - prawidłowa wentylacja pomieszczeń szkolnych - bezpieczne procedury dezynfekcji i sanizacji w pomieszczeniach szkolnych - stosowanie środków ochrony indywidualnej: rękawice ochronne, fartuch, maska chroniąca drogi oddechowe - w miarę możliwości przesunięcie remontów na okres ferii lub wakacji

Ogólna ocena ryzyka zawodowego nauczyciela

Identyfikacja zagrożeń

Lp.	Zagrożenie lub czynnik niebezpieczny, szkodliwy, uciążliwy	Źródło zagrożenia	Możliwe skutki
1	2	3	4
1.	Przeciążenie układu mięśniowo-szkieletowego.	Stojąca lub siedząca pozycja przy pracy.	Choroby układu mięśniowo-szkieletowego.
2.	Obciążenie psychiczne.	Praca pedagogiczna i wychowawcza. Kontakty z rodzicami.	Choroby układu krążenia, zmęczenie.
3.	Przeciążenie narządu mowy.	Praca wychowawcza i pedagogiczna. Praca z dużą grupą osób.	Choroby zawodowe (najczęściej choroby gardła, strun głosowych).
4.	Przeciążenie narządu wzroku.	Praca nad tekstem. Źle rozmieszczone lub dobrane oświetlenie.	Łzawienie oczu, pogorszenie się stanu wzroku.
5.	Potknięcie, upadek na tej samej płaszczyźnie.	Korytarze szkolne, schody. Niedostateczne lub wadliwie rozmieszczone oświetlenie.	Złamania, zwichnięcia kończyn, stłuczenia ciała, urazy głowy.
6.	Spadające przedmioty – uderzenie, przygniecenie.	Pomoce dydaktyczne (np. książki), przechowywane w szafach, ruchome tablice i wiszące na ścianach pomoce dydaktyczne (np. plansze).	Drobne urazy ciała (stłuczenia, skaleczenia) – szczególnie głowy i rąk.
7.	Kontakt z nieruchomymi elementami.	Elementy wyposażenia klasy (ławki, biurka szafki), wąskie przejścia.	Drobne urazy ciała (stłuczenia, skaleczenia) – szczególnie kończyn.
8.	Uderzenie, przyciśnięcie ruchomymi elementami.	Szuflady biurka. Uczniowie biegający na korytarzach podczas przerw.	Drobne urazy ciała (stłuczenia) – szczególnie rąk i palców.
9.	Prąd elektryczny o napięciu do 1 kV.	Urządzenia i pomoce dydaktyczne zasilane energią elektryczną.	Porażenie prądem elektrycznym. Pośrednio drobne urazy kończyn (stłuczenia).
10.	Hałas.	Uczniowie rozmawiający i biegający w trakcie przerw w lekcjach.	Znużenie. Choroby układu słuchu.



Celem oceny ryzyka zawodowego jest umożliwienie pracodawcy podjęcie skutecznych metod, niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia uczniów i pracowników w środowisku szkolnym.

Kompleksowa ocena ryzyka pozwala na upewnienie się, czy zastosowane środki są wystarczające do zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Ponadto winna motywować pracowników do bezpiecznych zachowań w swoim środowisku pracy.

OPRACOWAŁA: *Ewa Ścibisz*



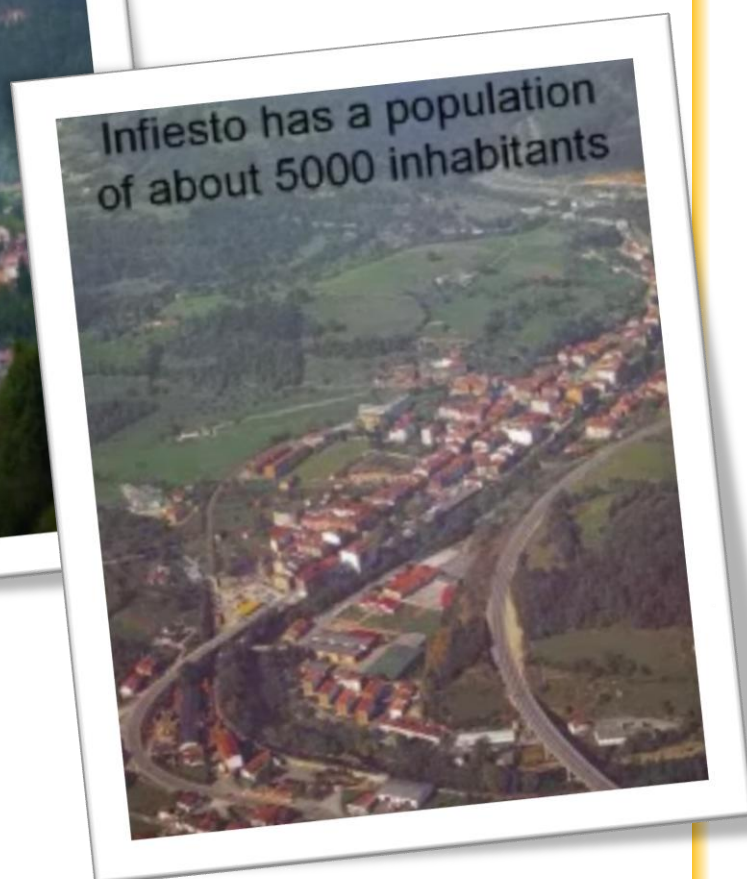
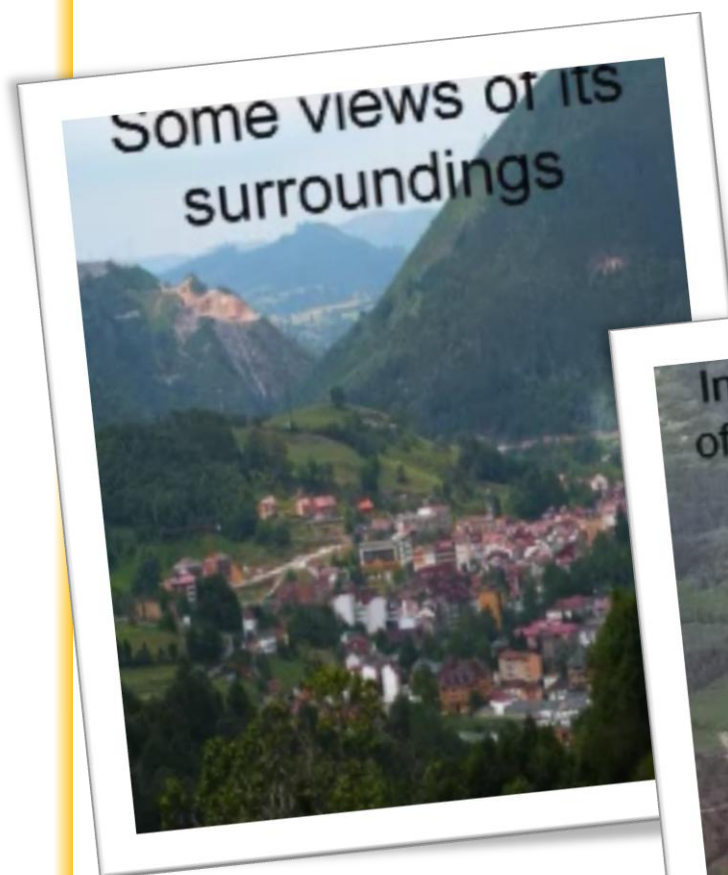
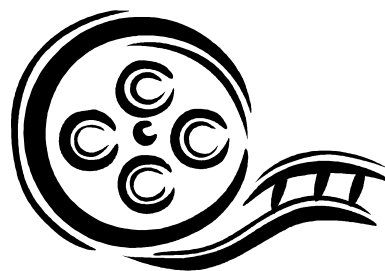
<http://www.psup.pl>

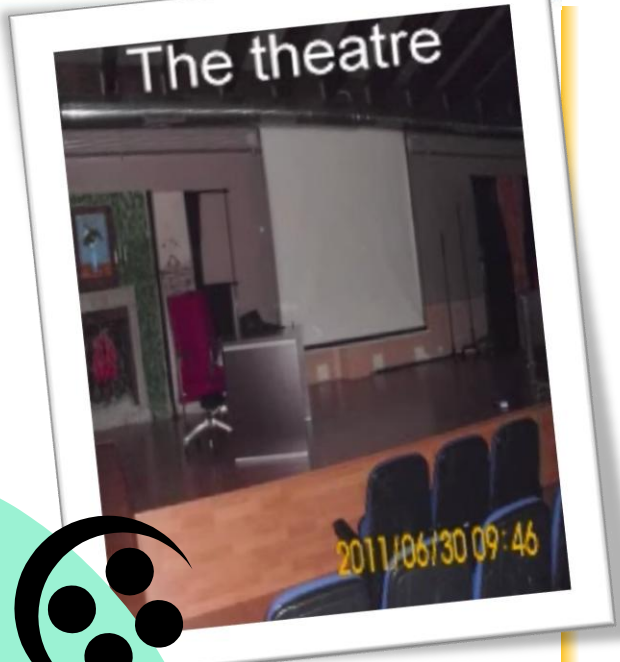
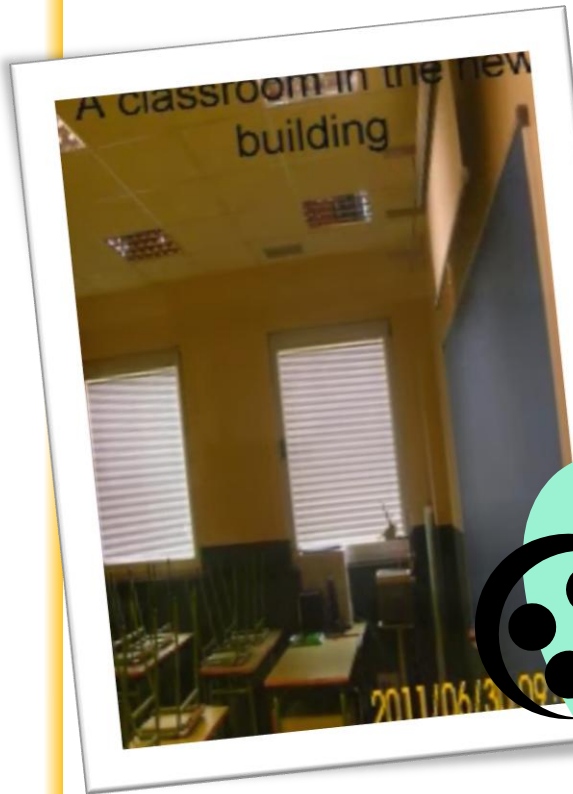


MIĘDZYNARODOWY PROJEKT ETWINNING „SMAK MOJEGO ŻYCIA” W ROKU SZKOLNYM 2011-2012

Nieusatsfakcjonowani pracą naszych szkół-partnerów w roku ubiegłym, w bieżącym roku szkolnym 2011-12 zaprosiliśmy do współpracy kolejne państwa: Niemcy, Hiszpanię, Turcję, Rumunię oraz Słowację. Rozbudowaliśmy plan naszego projektu, rozpoczęliśmy wymianę listów ze szkołami z Niemiec oraz Rumunii, uczniowie założyli swoje profile na platformie eTwinning (liczymy na kontakt z rówieśnikami na czacie), przygotowaliśmy prezentację PowerPoint o szkole z Anglii, mieliśmy przyjemność obejrzeć filmik uczniów z Hiszpanii, w którym opisali swoją placówkę. Kolejnym punktem naszego programu jest przedstawienie legendy regionalnej w innej formie artystycznej. Uczniowie uczestnicy klubu Etwinning wybrali legendę o zbójcu Madeju, którą aktualnie kończą opisywać w postaci komiksu (praca będzie zapisana w formacie programu PowerPoint, gdzie każdy slajd przedstawiać ma kolejny obrazek komiksu). Nasze poczynania można śledzić na stronie projektu: <http://new-twinspace.etwinning.net/web/p47886/welcome>.

Fragmenty filmiku szkoły hiszpańskiej dotyczącego Infiesto- miasta, w którym znajduje się szkoła partnerska oraz ich placówki:





Nasza odznaka eTwinning:



eTwinning Label



Monika Rozdzialowska, Szkoła Podstawowa nr 28, Poland
 Karen Moody, Thorney Island Primary, United Kingdom
 M^a Isabel Ortea Colunga, IES de Infiesto, Spain
 Heiner Wirtz, Krupp-Gymnasium, Germany
 Iohana Gheorghe, School no 7, Buzau, Romania
 Martina Kostková, Spojená škola Spišská Stará Ves, org. zložka: Gymnázium, Slovakia
 Fikriye AYAR, Yılmazköy İlköğretim Okulu , Turkey

were awarded the Label for their project:

A Taste of My Life

18.02.2011



Tomasz Szymczak
National Support Service
Poland





Marc Durando
Central Support Service





Susan Linklater
National Support Service
United Kingdom



OPRACOWAŁA: *Monika Rozdziałowska*



SCENARIUSZ ZAJĘĆ ŚWIETLICOWYCH TRADYCJE I OBYCZAJE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Cele ogólne:

- ✓ Bogacenie wiedzy o polskich tradycjach związanych z Bożym Narodzeniem
- ✓ Kształtowanie szacunku dla kultury i obyczaju rodzinnego
- ✓ Integracja z różnymi przedmiotami, ćwiczenia w mówieniu, pisaniu, czytaniu.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- ✓ Zna zwyczaje bożonarodzeniowe
- ✓ Wypowiada się na zadany temat
- ✓ Umie zredagować życzenia świąteczne
- ✓ Umie współpracować w grupie
- ✓ Wykonuje ilustracje na podany temat
- ✓ Zna różne kolędy
- ✓ Prowadzi kulturalną rozmowę
- ✓ Uzasadnia użycie wielkiej litery w pisaniu wyrazów i tytułów kolęd



Metody: słowne, plastyczne, elementy dramy, symulacyjne

Formy pracy: grupowa i indywidualne

Pomoce dydaktyczne: arkusze papieru, kolorowe pisaki, kredki, kolorowe karteczki, kolędy, stroiki świąteczne,

Czas trwania zajęć: 2 h

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

- I. Wprowadzenie uroczystego nastroju: na stolikach ustawione stroiki świąteczne, świąteczny wystrój świetlicy.
- II. Nauczyciel przedstawia uczniom sytuację udramatyzowaną: tydzień przed świętami. Ludzie zajęci pracą służbową, nauką, wychowywanie dzieci, nie myślą o świętach. Nagle uświadamiają sobie: „za tydzień Święta Bożego Narodzenia”. Nauczyciel prosi aby uczniowie pokazali w pozie reakcję ludzi dorosłych na myśl o zbliżających się świętach. Rozmowa z każdym uczniem: Kim jesteś? Dlaczego tak zareagowałeś?



- III. W kolejnym zadaniu nauczyciel mówi uczniom, że mają czarodziejską moc i mogą przez okno podpatrzeć, co robi polska rodzina tydzień przed świętami o godz. 19⁰⁰. Uczniowie w grupach 4-osobowych improwizują scenę, wcielając się w rolę poszczególnych członków rodziny. Po wykonaniu ćwiczenia przez każdą grupę odbywa się rozmowa: Kim byłeś w roli? Jak się w niej czułeś? Ilu pokoleniową rodzinę stworzyliście? Kto w niej dominował?.
- IV. Po wysłuchaniu wszystkich uczniów nauczyciel przedstawia uczniom kolejną sytuację: mimo wielu problemów, które muszą rozwiązywać polskie rodziny, przygotowują się do wieczerzy wigilijnej. Uczniowie w tych samych grupach przygotowują stół wigilijny- rysują na dużych arkuszach papieru stół, potrawy, naczynia, dekoracje itp. W trakcie rysowania uczniowie mogą rozmawiać o zwyczajach wigilijnych, rodzajach i ilości potraw, o nakryciu stołu itp. Po wykonaniu rysunków każda grupa opowiada o swoim wigilijnym stole i o zwyczajach panujących w ich fikcyjnej rodzinie, o stroju w jakim usiądą do stołu. Nauczyciel uzupełnia wypowiedzi uczniów, podając informacje o polskich tradycjach świątecznych .
- V. Kolejne ćwiczenie to układanie życzeń świątecznych. Nauczyciel prosi uczniów, aby każdy z nich wybrał sobie adresata i na kolorowej karteczce ułożył dla niego życzenia świąteczne. Wszyscy uczniowie czytają życzenia, a następnie rozmawiają o celowości pisania i przesyłania życzeń.
- VI. Na zakończenie wszyscy składają sobie życzenia i śpiewają kolędy.



OPRACOWAŁA: *Maryla Białkiewicz*



PROJEKT „DEUTSCH-WAGEN-TOUR”

„Deutsch-Wagen-Tour” jest ogólnopolskim programem Instytutu Goethego promującym naukę języka niemieckiego objętym patronatem honorowym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Od kwietnia 2009 roku w ramach akcji „Deutsch-Wagen-Tour” pięć samochodów z logo projektu odwiedza w całej Polsce szkoły, przedszkola, centra edukacyjne i uczelnie. Projekt „Deutsch-Wagen-Tour” skierowany jest do uczniów, rodziców, dyrektorów szkół oraz osób odpowiedzialnych za edukację.



Profesjonalnie przygotowani lektorzy prowadzą niekonwencjonalne zajęcia lekcyjne, współorganizują dni otwarte, uczestniczą w projektach językowych i spotkaniach z rodzicami. Poprzez gry, zabawy i konkursy lektorzy zachęcają do poznawania języka niemieckiego i kultury naszego zachodniego sąsiada. Uczestnicząc w aktywnościach „Deutsch-Wagen-Tour” uczniowie mają dodatkową możliwość praktycznego zastosowania języka niemieckiego.

Samochody „Deutsch-Wagen-Tour” wyposażone są w różnego rodzaju pomoce naukowe: podręczniki, płyty z muzyką, gry oraz gadzety, które lektorzy wykorzystują podczas zajęć lub przyznają uczniom w formie nagród. Stałymi punktami postojowymi samochodów są następujące miasta: Poznań, Wrocław, Kielce, Lublin i Olsztyn. Auta poruszają się po całym kraju i docierają nawet do najbardziej odległych zakątków. Trasę samochodów i miejsca, do których dotarły, można śledzić na blogu prowadzonym przez lektorów (<http://blog.goethe.de/deutsch-wagen-tour>).

Celem akcji „Deutsch-Wagen-Tour” jest zainteresowanie uczniów językiem niemieckim. Ponadto lektorzy biorą udział w konsultacjach z nauczycielami i rodzicami. Podczas takich spotkań informują o korzyściach wynikających ze znajomości języka niemieckiego oraz przekonują, że nauka języka niemieckiego może być przyjemna, a przyswojenie sobie języka sąsiadów staje się coraz bardziej potrzebne we współczesnym świecie.

Realizacja projektu „Deutsch-Wagen-Tour” w Polsce stała się możliwa dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec. Projekt realizują: Goethe-Institut, Ambasada Niemiec w Warszawie, Deutscher Akademischer Austauschdienst (DAAD) oraz pozostali partnerzy.

Nasza szkoła również uczestniczyła w projekcie Instytutu Goethego. Dnia 6 czerwca 2011 odbyły się zajęcia z lektorami języka niemieckiego – panem Ryszardem Majem oraz panią Barbarą Maj – Malinowską w których brali udział uczniowie ówczesnej klasy 4a. Dzieci z dużym zaangażowaniem podejmowały różne formy działań, uczyły się poprzez zabawę i praktyczne zastosowanie języka niemieckiego. Brały udział w konkursach i wygrywały koszulki, piórniki oraz inne gadzety z logo akcji. Relację z tej wizyty można obejrzeć na stronie internetowej <http://blog.goethe.de/deutsch-wagen-tour/archives/P31.html>.

Kolejna wizyta „Deutsch-Wagen-Tour” w naszej szkole odbyła się dnia 7 października 2011. Tym razem klasa 5c mogła wziąć udział w nietypowej lekcji, w czasie której uczyła się języka przez zabawę. Uczniowie przekonali się, że słówka czasem same wchodzi do głowy, gdyż mają wiele wspólnego z językami, które już znamy. Gry, zabawy ruchowe i konkursy bardzo rozweseliły uczniów, którzy zrozumieli, jak szybko i przyjemnie można poznawać język i kulturę naszego zachodniego sąsiada. Wszyscy mieli możliwość praktycznego zastosowania języka oraz otrzymali pamiątkowe gadzety promujące akcję, które jeszcze długo będą przypominały tę ciekawą i motywującą lekcję. Relacja z tej wizyty jest dostępna na stronie internetowej <http://blog.goethe.de/deutsch-wagen-tour/archives/P11.html>.



Mam nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym „Deutsch-Wagen-Tour” także zagości w naszej szkole.

Oto kilka pamiątkowych zdjęć z wizyt „Deutsch-Wagen-Tour”



OPRACOWAŁA: Ewa Radomska



JA NIE CHCĘ DO SZKOŁY!

Przychodzący na świat mały człowiek jest całkowicie uzależniony od otoczenia. Jego zdrowie fizyczne i psychiczne jest w rękach najbliższych. Jeśli maluch znajdzie się pod opieką spokojnych, kochających, potrafiących zapewnić poczucie bezpieczeństwa rodziców, stopniowo nabiera pewności siebie, ufności do świata, staje się coraz bardziej samodzielny i niezależny.



<http://www.uniwersytecki.archidiecezja.wroc.pl>

Dorośli jednak bywają różni, bo wychowywali się w różnych domach. I jeśli ich rodzice stawiali im zbyt wygórowane wymagania, to można przypuszczać, że od swoich pociech będą żądać równie dużo. A wtedy gra na pianinie czy zajęcia plastyczne przestaną być jedynie zabawą- staną się rywalizacją. Kolega obok będzie konkurentem, natomiast nauczyciele w szkole, czy na dodatkowych zajęciach- niesprawiedliwi i zbyt wymagający.

„Zaburzona atmosfera wychowawcza domu rodzinnego, brak właściwej więzi uczuciowej między dzieckiem a rodzicami, niekonsekwentny i niespójny system wychowania wpływają niewątpliwie negatywnie na rozwój emocjonalny dziecka, wyzwalają w nim stałe poczucie zagrożenia. Prowadzi to niechybnie do najróżniejszych fobii i zachowań nerwicowych.”

Co warto wiedzieć o fobii szkolnej?

Fobia szkolna jest jednym z rodzajów nerwic dziecięcych związanych ze środowiskiem szkolnym i wymaganiami, jakie są tam stawiane. Każde dziecko przeżywa niepokój, idąc pierwszy raz do szkoły. To lęk związany z oddzieleniem od rodzica i lęk przed nieznanym, którym jest szkoła. Większość uczniów oswaja się z tymi lękami, ale niektóre dzieci nie dają sobie rady ze względu na problemy, jakie tkwią w nich samych lub na skutek różnego rodzaju urazów. Niepokój związany z oddzieleniem może wtedy przerodzić się właśnie w fobię szkolną.

UCZEN CIERPIĄCY NA FOBIE SZKOLNĄ

*różnymi sposobami uzyskuje zgodę rodziców na opuszczanie zajęć, również manipulacją

* zwykle lubi szkołę, jest skrupulatny i dokładny, ale boi się chodzić do szkoły z powodu odczuwania ogromnego lęku, wręcz paniki

*martwi się sprawami dotyczącymi nauki i rodziców

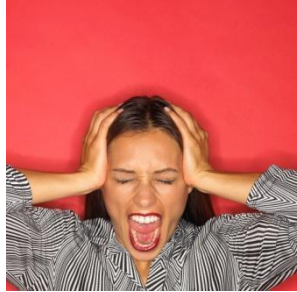
*cierpi na dolegliwości zdrowotne w obliczu konieczności uczestniczenia w zajęciach szkolnych

*niechętnie wychodzi z domu, ciągle chce być z rodzicami

Błędy wychowawcze rodziców

Błędy wychowawcze rodziców oraz ich niewłaściwe postawy, które sprzyjają utrwalaniu się zachowań lękowych u dzieci to np.:



- *zaburzona atmosfera domu rodzinnego - brak właściwych więzi uczuciowych, konflikty między rodzicami, nieprawidłowe relacje pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny;*
 - *niekonsekwentny i niespójny system wychowania oraz rozbieżność w postępowaniu ojca i matki względem dziecka;*
 - *nadopiekuńczość opiekunów powoduje zazwyczaj, że dziecko może odczuwać lęk przed rozłąką z bliską osobą, wyjście do szkoły przeżywa wówczas jako zagrożenie dla swego bezpieczeństwa;*
 - *lękowa postawa rodziców lub ich niedojrzałość - opiekunowie ukazują wówczas dziecku świat, jako rzeczywistość pełną zagrożeń, sami w nowych sytuacjach reagują paniką, niepewnością i bezradnością, taka postawa przenosi się również na zachowanie dziecka, które zaczyna postrzegać nowe czy trudne sytuacje jako zagrażające i frustrujące;*
- 
- *nadmierne chronienie dziecka - uniemożliwia mu samodzielne decyzje, sprawdzenie swoich możliwości, poznanie ich konsekwencji oraz ocenę, nie daje także szansy na naukę radzenia sobie w różnych sytuacjach (izolowanie oraz ciągłe ingerowanie np. w kontakty z rówieśnikami w obawie przed nieprzewidywalnymi sytuacjami);*
 - *nadmierna pobłażliwość - dziecko nie czuje jasno określonych granic i nie ma w związku z tym poczucia bezpieczeństwa;*
 - *zbyt wysokie wymagania otoczenia, przekraczające możliwości dziecka - mogą wywołać reakcję lękową zwłaszcza w sytuacjach, które podlegają ocenie, a dziecko ma świadomość, że nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom;*
 - *systematyczne dyscyplinowanie dziecka w domu poprzez tzw. „straszenie szkołą”, typowe jest tu używanie argumentów typu „w szkole sobie z tobą poradzą, takiej gapy tam nie zniosą, nikt nie będzie się nad tobą rozczulał” itd.;*
 - *brak kontroli nad informacjami, z którymi styka się dziecko - nieświadome wzmacnianie obaw przed szkołą na przykład poprzez częste wspomnianie i odwoływanie się w domu do negatywnych doświadczeń szkolnych poszczególnych członków rodziny (rodziców, starszego rodzeństwa), dziecko może wyrobić sobie wówczas błędną opinię, że szkoła to same problemy i trudne do pokonania sytuacje;*
 - *brak czasu lub zrozumienia dla problemów dziecka, najpierw drobnych i błahych w odczuciu rodziców, które jednak z czasem utrwalają się, narastają i stają się już później trudne lub wręcz niemożliwe do opanowania.*

Traumatyczne sytuacje mogące wywołać fobię szkolną

Na występowanie fobii szkolnej mogą wpływać takie traumatyczne sytuacje i zdarzenia szkolne jak.:



- urazy, na które uczeń został narażony w szkole np. przemoc psychiczna lub fizyczna;
- powtarzające się trudne sytuacje, w które uwikłane jest dziecko w klasie i w szkole np.: negatywne nastawienie innych osób, brak akceptacji, zaczepki ze strony rówieśników, uprzedzenia ze strony nauczyciela, lekceważenie, wyśmiewanie, publiczne reprimendy;
- niepowodzenia szkolne - dziecko z dużymi trudnościami w nauce stale narażone jest na negatywną odbiór swojej pracy i rezultaty zadań; prace szkolne podlegające ocenie wypadają zawsze lub prawie zawsze jako gorsze od wytworów kolegów, czy rodzeństwa;
- wadliwe oddziaływanie dydaktyczno - wychowawcze nauczycieli np.: utrzymujący się brak wzmocnień, nie stwarzanie szans na pozytywne zaistnienie ucznia w klasie i w szkole, brak możliwości na przeżycie sukcesu, niedocenywanie przez nauczycieli wysiłków i pracy ucznia oraz poddawane jego wyników ciągłej krytyce;
- obawa kompromitacji - uczucie wstydu przeżyte na terenie szkoły po zaistniałym niekorzystnym dla dziecka zdarzeniu np.: drwiny, wyśmianie podczas odpowiedzi przed klasą, przydzielenie roli klasowego błazna lub kozła ofiarnego;
- zmiana szkoły lub przejście ucznia na inny poziom edukacji (np. z trzeciej klasy do czwartej) - związane jest to między innymi z końcem bliskich i opiekuńczych relacji z dotychczasowym nauczycielem, czy też zmiana szkoły powoduje lęk przed kontaktami z nowym środowiskiem i pedagogami o zupełnie innych osobowościach oraz odmiennych wymaganiach;
- konflikt szkoły z rodzicami, obwinianie ich za problemy, z którymi boryka się dziecko.

Przyczyny tkwiące w dziecku

Czynniki biopsychiczne tkwiące w dziecku to np.:

widoczna niepełnosprawność - uczniowie tacy są częściej narażeni na rozmaite uprzedzenia i szykany ze strony rówieśników;

przewlekła choroba lub częste dolegliwości zdrowotne utrudniające chodzenie do szkoły, systematyczną naukę i nawiązywanie trwałych, bezpiecznych relacji z innymi;

wady mowy - dziecko początkowo nie chce zabierać głosu i odpowiadać podczas lekcji, w skrajnych przypadkach całkowicie wycofuje się;

zaburzenia funkcji poznawczych utrudniające uczenie się (w tym także dysleksja, dyskalkulia) ;

niski próg wrażliwości emocjonalnej - może powodować lęk przed każdą nową sytuacją, kompromitacją i niepowodzeniami szkolnymi;

zbyt duże poczucie odpowiedzialności lub zaniżona samoocena - powodują niekiedy obawy przed niesprostaniem stawianym wymaganiom i strach związany z pogorszeniem ocen.



Pozostałe przyczyny

- *Pozostałe, inne niesprzyjające czynniki, wynikające czasem z nieprzewidywalnych sytuacji i okoliczności:*
- *zmiana miejsca zamieszkania;*
- *zmiana szkoły;*
- *wypadek lub nagła choroba dziecka lub członka rodziny, pobyt w szpitalu;*
- *rozwód rodziców, utrata bliskiej osoby, odejście matki lub ojca z domu, śmierć w rodzinie.*

Co robić?

Na początek należy próbować odróżnić fobię szkolną od zwykłych wagarów. Samego wagarowania oczywiście również nie należy lekceważyć, ponieważ przeważnie świadczy o tym, że dziecko ma jakieś kłopoty. W obu przypadkach dobrze jest zasięgnąć porady specjalisty, a w przypadku podejrzenia o fobię szkolną należy zrobić to szybko, najlepiej u lekarza psychiatry, ponieważ jeśli dziecko prześladowane lękami nie uzyska profesjonalnej pomocy, trzeba się liczyć z poważnymi następstwami, które mogą oznaczać zaburzenie normalnego toku edukacji i społecznego rozwoju.

Jak to się leczy

Problem fobii szkolnej zawiera się w trójce: rodzina - szkoła - dziecko. Z czego najważniejszym ogniwem jest rodzina i to ona powinna odgrywać główną rolę w procesie ,leczenia. Często najskuteczniejszym sposobem jest terapia całej rodziny.

Na co powinni zwrócić uwagę rodzice w domu?

Charakterystyczne symptomy fobii szkolnej możliwe do uchwycenia przez rodziców w domu:

- *objawy somatyczne: nudności, wymioty, biegunka, gwałtowne bóle brzucha, głowy, serca, kończyn, ataki astmy, zawroty głowy, podwyższona temperatura, omdlenia, czasem odmowa jedzenia, dławienie się jedzeniem, zakłócenia mowy, uporczywy szloch - objawy te najbardziej nasilone są rano, przed wyjściem do szkoły i dość szybko ustępują, gdy tylko dziecko uzyska pewność, że rodzice pozwolą zostać mu w domu;*
- *niepewność, napięcie, niepokój, rozdrażnienie, które wywołuje nawet już samo wspomnienie szkoły;*
- *gwałtowny sprzeciw, płacz, histeria, gdy opiekunowie mimo występujących objawów somatycznych nakazują wyjście z domu, często dziecko podaje wówczas szereg przeszkód i argumentów z powodu których absolutnie nie może pójść do szkoły;*
- *brak jakichkolwiek dolegliwości, gdy dziecko nie realizuje obowiązku szkolnego (ferie, wakacje);*
- *trudności z koncentracją uwagi podczas wykonywania różnorodnych zadań;*
- *bezsensowność,*
- *niewiara dziecka we własne możliwości i niska samoocena,*



- nadmierne przejmowanie się sprawami nauki,
- depresja.

Na co powinni zwrócić uwagę nauczyciele w szkole?

Objawy lęku dziecka, które nauczyciel może zaobserwować w szkole:

1. *nieśmiałość (mała aktywność lub całkowita bierność, niechęć do zabierania głosu na forum, cicha mowa, unikanie imprez szkolnych i klasowych);*
2. *zależność od innych (uczeń szuka oparcia rodziców, rodzeństwa lub wśród zaufanego kolegi, ma zaniżoną samoocenę, nie wierzy we własne możliwości);*
3. *skupienie na swoich przeżyciach (skłonność do płaczu, niekiedy nawet hysterii);*
4. *nieradzenie sobie w relacjach interpersonalnych (niepodejmowanie rozmów, dyskusji, brak asertywności);*
5. *izolacja lub niechętnie nawiązywanie kontaktów z rówieśnikami (brak kolegów i koleżanek, samotne spędzanie przerw);*
6. *liczne nieobecności w szkole (nie są to wagary, gdyż pozostawianie ucznia w domu odbywa się za zgodą rodziców).*



Zapobieganie fobii szkolnej

Rzetelna diagnoza i zrozumienie kłopotów dziecka stanowi punkt wyjścia do dalszego, właściwego postępowania oraz uchwycenia problemu ze wszystkimi jego aspektami. Stwierdzenie fobii szkolnej wyznacza w konsekwencji **kierunki wsparcia i pomocy dla ucznia**. Świetnym uzupełnieniem leczenia jest bajkoterapia, szczególnie warte polecenia są "Bajki terapeutyczne" Marii Molickiej. To niezwykle mądre i ciekawe historie pomagające dziecku zwalczyć lęki przy pomocy bajkowych postaci, z którymi może się ono identyfikować.

Dziecko dotknięte fobią szkolną, jeśli uzyska pomoc lekarza, rodziców, pedagogów, terapeutów oraz wsparcie przyjaciół w budowaniu poczucia własnej wartości **ma ogromne szanse na powrót do zdrowia**.

OPRACOWAŁA: *Jadwiga Grzyb*

Bibliografia:

1. E. Wójtowicz „Zrozumieć trudne dziecko” [w:] „Życie Szkoły” nr 8/97.
2. J. Zborowski „Rodzina i dziecko”, PWN Warszawa 1986.
3. A. Kozłowska „Zaburzenia nerwicowe w młodszy wieku szkolnym”, Warszawa 1985.



SCENARIUSZ ZAJĘĆ ŚWIETLICOWYCH „SZANUJMY ZDROWIE”

Cele ogólne:

- Kształtowanie właściwych nawyków higienicznych i zdrowego żywienia oraz aktywnych postaw prozdrowotnych,
- organizowanie zabaw słownych z wykorzystaniem technik twórczego myślenia,
- kształtowanie sprawności prospołecznych.

Cele operacyjne:

- Dziecko potrafi powiedzieć jak dbać o zdrowie/higieniczne nawyki, zdrowe żywienie, aktywny wypoczynek,
- podejmuje próby twórczego działania,
- doskonalenie umiejętności czytania.

Środki dydaktyczne:

- Czapki, szaliki, rękawiczki, wycinki z gazet, plakaty tematyczne, wydrukowane napisy i przysłowia,
- materiały do działań plastycznych .

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

Powitanie w kręgu

Zabawa integracyjna „Witają się części ciała” - dzieci stojące obok siebie w kręgu, witają się kolejno różnymi częściami ciała (piąstki, łokcie kolana itp.).

Prezentacja wiersza „Na zdrowie” Lewandowskiej:

*Doktor rybka niech nam powie
Jak należy dbać o zdrowie!*

*Kto chce prosty być jak trzcina
Gimnastyką dzień zaczyna!*

*Całe ciało myje co dzień
Pod prysznicem w czystej wodzie*

*Wie, że zęby białe czyste
Lubią szczotkę i dentystę!*

*Pije mleko, wie, że zdrowo
Chrupać marchew na surowo*

Kiedy kicha czysta chustka



Dobrze mu zasłania usta

*Chcesz, to zobacz, jak jeść jabłka
Na obrazku bez zarazków*

*Rób tak samo, bo chcesz chyba
Taki zdrowy być jak ryba.*

Zabawa twórcza - opowiadamy „Co by było, gdybyśmy się nie myli?”

Zabawa „Klejenie”

Dzieci nabierają niewidzialnego kleju i kleją sobie nim części ciała, sklejają się z partnerem np. ramieniem a następnie poruszają się nie rozłączając się, wykonują różne czynności. Czarodziejska moc rozkleja ramiona i dzieci wybierają inne części ciała, które smarują klejem.

Układanie puzzli, których rozwiązaniem są przysłowia o zdrowiu.

Zabawa zręcznościowa „Zakładamy czapki, szaliki, rękawiczki”

Dzieci dobierają się parami. Jedno dziecko ma zakryte oczy i jego zadaniem jest ubrać kolegę. Potem zamiana.

Zabawa „Gdyby moje ciało mogło mówić”

Dzieci losują karteczki z napisami części ciała i mówią jak utrzymać ją w dobrym zdrowiu.

Rysowanie na małych karteczkach ulubionych potraw i układanie ich wokół napisu „Smacznego”

Analizowanie, które potrawy są najbardziej zdrowe.

Praca plastyczna „To służy zdrowiu a to szkodzi zdrowiu”

Dzieci otrzymują wycięte obrazki z gazet i nakleją w odpowiednie miejsce.

POŻEGNANIE- zabawa „Rękawiczki do pary” Każde dziecko z zamkniętymi oczami wybiera 2 rękawiczki a następnie szuka pary i podaje rękę dziecku w takiej samej rękawiczce.

Opracowała: Z. Wysocką- Jarzyna.





Dziecko I:

Dziś w świetlicy wydarzenie:
przyjmujemy nowe dzieci!
Będzie uroczystość mała,
atrakcyjnie czas nam zleci!

Dziecko II:

*Wszyscy pięknie dziś ubrani, uśmiechnięci ,
uczesani.*

*Dzień ten w sercach nam zostanie, bo dziś
będzie PASOWANIE.*

Dziecko III:

Z wesołym uśmiechem,
z uśmiechem radości
serdecznie witamy zebranych tu gości.
Chcemy wam zaśpiewać,
wiersz powiedzieć ładnie,
proszę się nie gniewać, jeśli źle wypadnie.
Bo my nie aktorzy- tylko małe dzieci,
cieszyć się będziemy, gdy klaskać
zaczniecie.

Dziecko IV:

Panią dobrą wróżkę
z serca też witamy
ciesząc się, że dzisiaj
zechciała być z nami.

Dobra wróżka:

Jestem dobrą wróżką.

Prowadzący:

Przywitajmy wróżkę oklaskami!
Dobra wróżko jakie dary przyniosłaś
dzisiaj dzieciom?

Dobra wróżka:

Pomocnicy przybywajcie
(uczniowie klasy trzeciej),
którzy wnoszą kolorowe pudełka z
napisami:

Dobra wróżka:

Chcę Was dzisiaj obdarować:
DAREM PRZYJAŹNI - byście nigdy nie
czuły się w świetlicy samotne,
DAREM UŚMIECHU - byście zawsze
były pogodne i radosne,

DAREM

ŻYCZLIWOŚCI -
żeby wszyscy Was
lubili,

DAREM PRACOWITOŚCI - aby każdy
z Was był pracowity jak pszczołka,
DAREM OSTROŻNOŚCI - by nigdy nie
spotkało Was nic złego
i może jeszcze....

Zła wróżka: /Na scenę wchodzi/
Hola, hola. A ja? Co ze mną? O mnie znów
zapomnieliście! Jestem bardzo zła i
oświadczam: Żadnego ślubowania i
pasowania nie będzie! Zaraz użyję swej
czarodziejskiej mocy i zamienię Was
w żółtodzioby!

Zła wróżka: /zaczyna czary/
Czary, mary...

Prowadzący:

Dobra wróżko pomóż, ratuj, przecież
potrafisz!

Dobra wróżka:

Może wystarczy przeprosić?

Zła wróżka:

Nic z tego! Czuję się bardzo obrażona!

Dobra wróżka:

Jest tylko jeden sposób, mogę złagodzić
czary. Zamiast prawdziwych dziobów
dostaniecie tekturowe.

*/Dobra wróżka rozdaje żółte
dzioby przy pomocy pomocników./*

Prowadzący:

A co z pasowaniem, dobra wróżko?

Dobra wróżka:

Na to też jest sposób, musicie tylko
poprosić o pomoc złą wróżkę.

Prowadzący:

Dzieci, poprośmy wróżkę!

Dzieci:

Prosimy wróżko! Prosimy!



Zła wróżka:

Pomagać nie będę, ale ostatecznie mogę nie przeszkadzać.

(Siada z boku)

Dobra wróżka:

Żeby pozbyć się dziobów musicie odwiedzić różne krainy i wykonać trudne zadania.

Czy jesteście gotowi?

Dziecko V:

Zapraszamy do wyprawy.

Pewnie będzie dużo wrzawy.

Rodzice nasi są tutaj z nami, żeby egzamin był dobrze zdany.

Może piosenką zacznijmy właśnie, wtedy nam wszystkim zrobi się raźniej.

Piosenka: „piosenka świetlików”

Dziecko VI:

Oprócz piosenki wierszyk też znamy , o tym jak trudno być świetlikami.

Dziecko VII:

Wiersz: SZKOLNE ŻYCIE ŚWIETLICZAKA

Tego państwo nie zgadniecie, co wam dzisiaj chcę powiedzieć.

Otóż sprawa będzie taka: ciężkie życie świetliczaka.

Wstaję rano, bardzo wcześnie, mama budzi mnie , ja nie chcę.

Jeszcze sny mam kolorowe, kiedy wkładam sweter przez głowę.

Wreszcie ze snu przebudzony, pędzę z mamą jak szalony.

A w świetlicy już mnie wita nasza pani znakomita.

I uśmiecha się cudownie, ale mnie się nie chce śmiać,

bo ja jeszcze chciałbym spać.

Trudna rada „ń” – dobry mówię chowam w półce płaszczy, obuwiu.

Jestem ciekaw co tam w sali porabiają

moi przyjaciele mali.

Jedni lepią lub rysują,

inni z klocków coś budują.

Potem trochę zabaw wspólnych.

Tych ze śpiewem i tych trudnych,

gdzie to trzeba ruszyć głową by okazać się osobą.

Łamigłówki i zagadki,

puzzle i słowne eliminatki.

Potem trochę się poganiam i tak zejdzie do śniadania.

Ledwo skończy się śniadanie,

a już miłe nasze panie

do zajęć nas ustawiają,

chcesz, czy nie chcesz nauczają.

Jak coś chcesz to musisz prosić.

Rękę zawsze masz podnosić.

Usiądź prosto ,nie hałasuj.

Jedz widelcem,

nóż też weź-

wtedy szybko wszystko zjesz.

To kultura jest jedzenia, a to poszanowanie mienia.

To sylaba jest, to głoska, a ojczyznę naszą- Polska.

Teraz utnij pasek mały ,przyklej –no i kwiatek cały.

Takie ptaki tu zimują, no a te - odlatują.

Ryby w wodzie tylko żyją, małe koty mleko piją.

Tyle wiedzy, zabaw , treści,

czy to się w mej głowie zmieści?

Magiczne słowa, śpiew, gimnastyka,

gry stolikowe i plastyka,

zasady gier i zachowania,

różne sposoby malowania,

pląsy, wiersze oraz tańce,

teatralne przebierańce.

Role małe ,role duże ,

wszystko o szkolnej kulturze.

Mało? DUŻO? Nie wiem sam, co pamiętać z tego mam.

Ciężkie życie świetliczaków, a szczególnie nas pierwszaków

Prowadzący:

Potrąfcie pięknie śpiewać ,pięknie

recytować. . A teraz zabieram Was do

krainy ruchu drogowego. Ciekawe, czy

wiecie, jak przechodzi się na drugą stronę

jezdni?

Dziecko VIII:

Gdy zamierzasz przejść ulicę,

musisz poznać tajemnicę.

Na chodniku przystań bokiem,

popatrz w lewo bystrym okiem.

Skieruj w prawo wzrok sokoli,



znów na lewo spójrz powoli.
Jezdnia wolna, więc swobodnie
mogą po niej przejść przechodnie.

Prowadzący:

Udowodniłiście, że znacie zasady
przechodzenia przez jezdnię i będziecie
wzorowymi przechodniami.

Prowadzący:

Następny etap naszej wyprawy to Kraina
Grzeczności. Czy wiecie jak należy
zachowywać się w świetlicy? A czy
wszystkie świetliki czarodziejskie słowa
znają, słów tych często używają?

Dziecko IX:

wiersz: Grzeczność

*Grzeczność na co dzień, bardzo ważna
sprawa! Więc o niej dzisiaj wspomnieć
wypada.*

*Nic nie kosztuje słowo „ dziękuję” ,a „
przepraszam” i „ proszę” chlubę Ci
przynoszą.*

*Niech uśmiech zawsze gości na twojej
twarzy, wtedy Cię przyjaźnią każdy
będzie darzył.*

*Nie hałasuj nigdy, każdy Ci to powie
,że hałas niszczy nerwy i zdrowie!*

*Nie przezywaj nas kolego-to przynosi
wiele złego.*

*Obrażać się to brzydka wada, tak
zachowywać się nie wypada.*

Prowadzący:

Widzę, że naprawdę potraficie być
grzeczni i żyć w przyjaźni. Zanim jednak
zostaniecie przyjęci do grona świetlików,
musicie przejść bardzo ważny test
gotowości świetlicowej.

Najpierw sprawdzimy, czy dobrze znacie
regulamin świetlicy?

Pani Kamila będzie zadawała Wam
pytania, a wy wspólnie odpowiadajcie na
nie **TAK** lub **NIE**. Uwaga!

- ❖ Czy w świetlicy dbamy o porządek
i czystość? **TAK**
- ❖ Czy w świetlicy niszczymy sprzęt
i zabawki? **NIE**
- ❖ Czy w świetlicy przezywamy się
i bijemy? **NIE**
- ❖ Czy w świetlicy informujemy panią
o wyjściu z sali? **TAK**

- ❖ Czy w świetlicy rzucałyśmy śmieci na
podłogę? **NIE**
- ❖ Czy w świetlicy grzecznie się bawimy
i odrabiamy lekcje? **TAK**
- ❖ Czy w świetlicy dokuczamy kolegom?
NIE
- ❖ Czy w świetlicy wykonujemy
polecenia wychowawcy? **TAK**

Prowadzący:

Brawo! Widzę, że wszystkie dzieci dobrze
znają regulamin świetlicy. Mam nadzieję,
że będziecie go przestrzegać.

A teraz sprawdzimy Wasze umiejętności.
Przed Wami cztery próby, cztery
konkurencje. Oto pierwsza z nich
„PRÓBA SMAKU”. Wszyscy kandydaci
na świetlika z zawiązanymi oczami będą
rozpoznawać tylko po smaku, jaki to owoc.
Brawo! Pierwsza próba zaliczona.

Następna to **„PRÓBA DOTYKU”**.
Również z zawiązanymi oczami, samym
dotykem będziecie rozpoznawali różne
przedmioty. Teraz kolejno podejść do
każdego z Was, a Wy rozpoznacie
przedmiot schowany w koszyczku (gumka
do mazania, klocek, temperówka, ołówek,
plastelina, klej w sztyfcie, linijka,
pędzelek, taśma klejąca, farby).
Brawo! Druga próba również zaliczona.

Kolejna próba to **„PRÓBA SIŁY”**. Próba
siły polega na jak najszybszym zgnieceniu
paluszkami 3 plastikowych pęcherzyków
/folia/

Brawo! Kolejna próba zaliczona.

Ostatnia próba to **„PRÓBA
WYGYMNASTYKOWANIA JĘZYKA”**.
Mam przygotowane dla Was trudne do
wypowiedzenia wyrazy lub wyrażenia.
Zobaczymy jak sobie z tym zadaniem
poradzicie.

Wyrazy:

1. Strzebrzeszyn.
2. Konstantynopol.
3. Stół z powyłamywanymi nogami.
4. W czasie suszy szosa sucha.
5. Trzmiel.
6. Strzelba.
7. Chrząszcz.
8. Drzazga.



9. Trzcina.
10. Dżdżownica.
11. Gąszczawica.
12. Brzęczyszczkiewicz.
13. Gzęgżółka.
14. Cesarz cesał cesarową.
15. I cóż, że ze Szwecji.

Prowadzący:

Brawo! Wszystkie próby zaliczone.
Doskonale się spisaliście.
Wróżko, dzieci już odwiedziły wszystkie
krainy.

Dobra wróżka:

Brawo! Wszyscy zdali egzamin na szóstkę
! Możecie już zdjąć dzioby.

Prowadzący:

Uważam, że dzieci rzeczywiście pokazały,
co potrafią. Wykazały się ogromnymi
umiejętnościami i wiedzą.
Czarna wróżko Czy mogą być już przyjęte
do społeczności świetlicowej?

Czy możemy pasować dzieci na
świetlików?

Zła wróżka:

No dobrze, ale musicie mi obiecać, że już
nigdy nie zapomnicie mnie zaprosić.

Dzieci:

Obiecujemy!

Dziecko II:

A więc bawmy się wesoło!
Miejmy buzię uśmiechniętą!
I świetlikom bijmy brawo,
w końcu dzisiaj to ich święto!

Prowadzący:

Julka, Lena, Wiktoria – Wy przychodzicie
do świetlicy już od pierwszej klasy.
Dlaczego?

Dziecko I:

W świetlicy jest bardzo ciekawie,
w świetlicy czas płynie zabawniej.
Kto często przebywa w świetlicy,
nie snuje się sam po ulicy.

Dziecko II:

Tu czeka nas przygód wiele,

tu wokół są przyjaciele.
Tu bawimy się, uczymy, gramy,
co dzień wiele przygód mamy.

Dziecko III:

Możemy w teatryku być królową,
wróżką, która bajki opowiada misiowi na
uszko.

Dziecko I:

Możemy także śpiewać i mówić wierszyki,
możemy tańczyć w takt pięknej muzyki.

Dziecko II:

Kto lubi malować, chwyta akwarele,
namaluje lasek, chmurki, i już robi się
weselej!

Dziecko III:

A gdy czasem kłopot mamy z trudnymi
ćwiczeniami
pani zawsze nam pomoże, nie jesteśmy
sami.

Dziecko IV:

Więc spędzajcie czas w świetlicy i bawcie
się z nami. Zapelnicie świat swój wokół -
przyjaciółmi, przygodami.
Zaśpiewajmy piosenkę pt.: „Na raz na
dwa” Majki Jeżowskiej.

**Piosenka pt: „Na raz na dwa” Majki
Jeżowskiej**

1. Morze szumi w muszelkach dłoni
tych

Podnieś dłonie do ucha i słuchaj
Morze snuje opowieść o ludziach złych
Oczy ich są fałszywe a pięści chciwe
A przecież dłonie mogą prawdę nieść
I pomóc zawsze kiedy bywa źle.

Ref.

Na raz, na dwa świat za uszy dziś złap
Ty w przód jak żółw, on rakieta ucieka
Na raz, na dwa dość już tego człap, człap
Więc weź się w garść ramion bramą
wybiegnij w świat.

2. Los nam pisze na dłoniach drogi swe
Otwórz mapę życia i czytaj.

Są tam rzeki przyjaźni i mosty serc
Są doliny cierpienia i wzgórze cienia.
Te same dłonie pielęgnują broń



te same biegną na spotkanie z łąką.

Ref.

Na raz, na dwa świat za uszy dziś złap
Ty w przód jak żółw, on rakieta ucieka.
Na raz, na dwa dość już tego człap, człap
Więc weź się w garść ramion bramą
wybiegnij w świat.

3. Mamo weź mnie za rękę i prowadź mnie

Ja prowadzę za ręce me lalki.
Mamo czemu z piosenką się żyje lżej
Może nuty nas niosą jak radość wiosną.
Gdy nasze włosy w jeden splotą się
To nawet lalkom wtedy żyć się chce.

Ref.

Na raz, na dwa świat za uszy dziś złap
Ty w przód jak żółw, on rakieta ucieka.
Na raz, na dwa dość już tego człap, człap
Więc weź się w garść ramion bramą
wybiegnij w świat.

Stań z nami

Niech wspólny głos

Chmury rozproszy w krąg

Stań z nami

Nie przejdzie zło

Przez pięciolinie rąk

Stań z nami

Odmierzaj takt.

Ref.

Na raz, na dwa świat za uszy dziś złap
Ty w przód jak żółw, on rakieta ucieka.
Na raz, na dwa dość już tego człap, człap
X 3

Więc weź się w garść ramion bramą
wybiegnij w świat.

Prowadzący:

Czy lubicie zagadki i różne ciekawostki?
To teraz mam dla was coś specjalnego. Kto
będzie znał odpowiedź - rączka do góry.
No to zaczynamy.

1. Nazywają go doktorem, bo wie, które drzewo chore. (dzięcioł)

- Co to jest ocean? **A)** zestaw ocen **B)** wielki statek **C)** ogromne morze

2. Bzyka koło ucha, nie osa, nie mucha, kiedy cię ukłuje – bąbel wyskakuje. (komar)

- Co jemy w „tłusty czwartek”? **A)** bigos **B)** pączki **C)** śledzie

3. Łatwa to zagadka – tak mi się wydaje – jaka po lecie pora nastaje? (jesień)

- Co robi chirurg? **A)** sprzedaje lekarstwa **B)** uczy papugę mówić **C)** robi operacje

4. Służy do picia, służy do mycia, bez niej na ziemi nie byłoby życia. (woda)

- W jaki sposób Królewicz obudził Śpiącą Królową? **A)** potrząsnął nią **B)** pociągnął ją za ucho **C)** pocałował

5. Gdy chcesz zmierzyć gorączkę, wtedy wkładasz go pod rączkę? (termometr)

- Do czego służy klakson? **A)** do klaskania **B)** do nakręcania budzika **C)** do trąbienia

6. Otwierasz drzwi jak do mieszkania, lecz mieszkają w niej ubrania (szafa)

- Co to jest hamak? **A)** wiszące łóżko **B)** rodzaj lizaka **C)** afrykańskie zwierzę

7. Po tablicy biega, robi białe znaki, zna ją każdy uczeń, czy wiesz kto to taki? (kreda)

- Z czego robi się czekoladę? **A)** z ziarna kakaowego **B)** z maku **C)** kokosowych wiórek

8. Latem w ogrodzie wyrósł zielony, a zimą w beczce leży kiszony? (ogórek)

- Co to jest tama? **A)** mały bębnek **B)** zaporę na rzece **C)** instrument muzyczny

9. Nie ptak, nie samolot a wysoko leci, trzymając za sznurek, bawią się nim dzieci. (Jatawiec)

- Jakie imiona mają braciszek i siostrzyczka, którzy w lesie spotkali chatkę z piernika? **A)** Zosia i Krzyś **B)** Kasia i Tomek **C)** Jaś i Małgosia

10. Dobra gotowana, dobra i surowa, choć nie pomarańcza lecz pomarańczowa. (marchewka)

- Jaka to dziewczynka ma roboty wiele, a na pięknym balu gubi pantofelek? **A)** Śpiąca Królowa **B)** Kopciuszek **C)** Królowa Śnieżka

11. Kolorowe, pachnące, w ogrodzie i na łące, chętnie je zbieramy, na bukiet dla mamy. (kwiaty)



- Jaki owad nazywany jest „bożą krówką”? A) ruda mrówka B) pasikonik C) biedronka
12. Ma rude futerko, w małej dziupli mieszka, lubi łuskać szyszki lub schrupać orzeszka. (**wiewiórka**)
- Jak nazywa się lekarz, który leczy zwierzęta? A) weterynarz B) stomatolog C) laryngolog
13. Spadłem nagle z drzewa, leżę w trawniku, w brązowej koszulce, w zielonym płaszczku. (**kasztan**)
- Jakim pojazdem porusza się św. Mikołaj po świecie? A) samolotem B) saniami C) samochodem
14. Do mycia użyte, pieni się z radością, a potem masz ciało pachnące świeżością. (**mydło**)
- Jak nazywa się ptak, który w nocy nie śpi? A) sowa B) bocian C) kruk
15. Jesz na nim zupę lub drugie danie, a o poranku smaczne śniadanie. (**talerz**)
- Co to są kaczęce? A) kaczuszki B) żółte kwiatki C) owoce

Prowadzący:

A teraz przed Wami ostatnie zadanie, które będzie polegało na zjedzeniu z uśmiechem na twarzy plasterka cytryny. Należy postarać się, aby nie zrobić kwaśnej miny.

Prowadzący: Brawo!

Pytam szanowne jury, czy wszystkie zadania zostały wykonane? Czy dzieci mogą przystąpić do ślubowania?

Teraz drogie dzieci Natalka będzie czytała tekst przysięgi, a Wy za nią będziecie powtarzać. Proszę podnieść prawą dłoń do góry.

Tekst roty:

UROCZYŚCIE ŚLUBUJEMY:

- ❖ **BYĆ ZAWSZE WESOŁYM.**
- ❖ **UŚMIECHNIĘTYM I KOLEŻESKIM.**
- ❖ **DBAĆ O BEZPIECZEŃSTWO WŁASNE ORAZ KOLEGÓW.**
- ❖ **DBAĆ O PORZĄDEK I CZYSTOŚĆ W ŚWIETLICY.**
- ❖ **NIGDY NIE ZAPOMNĘ POWIEDZIEĆ: DZIEŃ DOBRY, DZIĘKUJĘ, PRZEPRASZAM.**

- ❖ **OBIECUJĘ GRZECZNIE SIĘ BAWIĆ I SPRZĄTAĆ PO ZABAWIE.**
- ❖ **OBIECUJĘ SUMIENNIE ODRABIAĆ ZADANIA DOMOWE.**
- ❖ **OBIECUJĘ TROSZCZYĆ SIĘ O ŚWIETLICĘ I OCZYWIŚCIE KOCHAĆ SVOJĄ PANIĄ.**

Prowadzący:

A teraz nastąpi akt pasowania na świetlika. Następuje pasowanie – dotknięcie dużą kredką ramienia dziecka: „Pasuję Cię na świetlika”.

Troje uczniów klasy III:

W imieniu dzieci świetlicowej gromady Szkoły Podstawowej nr 28 w Kielcach, przyjmujemy Was do nas i pasujemy na świetlicowego kolegę i koleżankę.

Uczeń:

Na pamiątkę naszej uroczystości każdy z Was otrzyma świetlikową pałeczkę jako znak przyjęcia do gromady świetlicowej (wręczenie upominku).

Prowadzący:

A teraz zapraszam wasze starsze koleżanki, aby na zakończenie naszej uroczystości zaśpiewały piosenkę Majki Jeżowskiej pt.: „Wszystkie dzieci nasze są”.

**Piosenka pt.: „Wszystkie dzieci nasze są”
Majki Jeżowskiej**

1. Ach, co za smutas leje łzy
Lalki w płacz, misiek zły
O, już się śmieje, nosek mu drży
Deszczyk był, a teraz wyschły łzy
Niebo rozjaśnia się samo
Mały uśmiech jak tęcza
Już dobrze, mamo.

Ref. Wszystkie dzieci nasze są
Basia, Michael, Małgosia, John
Na serca dnie mają swój dom
Uchyl im serce jak drzwi.
Wszystkie dzieci nasze są
Borys, Wojtek, Marysia, Tom
Niech małe sny spełnią się dziś
Wyśpiewaj marzenia a świat
Będzie nasz.

2. Choć nie rozumiem mowy Twej



Czytam lęk, czytam śmiech
Nuty nie kłamią, zbuduj z nich klucz
Otwórz nim nieśmiałość naszych słów
Ważny jest serca alfabet
Ciepły uśmiech jak słownik
Jesteśmy razem.

Ref. Wszystkie dzieci nasze są
Basia, Michael, Małgosia, John
Na serca dnie mają swój dom
Uchyl im serce jak drzwi.
Nie jesteś sam
Nasza piosenka
Ciągnie za rękaw
Podaj mi dłoń
I z nami stań
Nie ma dziś granic nasz dom.

Ref. Wszystkie dzieci nasze są
Basia, Michael, Małgosia, John
Na serca dnie mają swój dom
Uchyl im serce jak drzwi.

Wszystkie dzieci nasze są
Borys, Wojtek, Marysia, Tom
Niech małe sny spełnią się dziś
Wyśpiewaj marzenia a świat – Będzie
nasz, będzie nasz
Wyśpiewaj marzenia a świat – Będzie
nasz
Wyśpiewaj marzenia a świat – Będzie
nasz.

DzieckoX:

„To już koniec moi mili,
Dobrześmy się tu bawili.
W przyszłym roku zapraszamy,
Jeszcze lepszy pokaz damy”

Prowadzący:

I to już koniec naszej uroczystości.
Dziękuję dzieciom za właściwą postawę,
za piękne występy, a wszystkim gościom
za przybycie.



OPRACOWAŁA: *Maryla Białkiewicz*



SCENARIUSZ JASELEK „POWITAJMY MALEŃKIEGO”

Kolęda „Dzień Jeden w roku”



Narrator:
Pięknie was
witamy,
przychodzimy
z drogi
zapraszamy was
wszystkich
w nasze gościnne
progi.
Zaraz na scenie
zacznie się
przedstawienie.

Maryja i Józef będą w pierwszej scenie
Patrzcie, co się dzieje- Ida do Betlejem
A noc ciemna, że aż strach!

(Ida Maryja i Józef. Józef ma na ramieniu kij)

Maryja: Józefie zimno i ciemno
Józefie - co będzie ze mną?
Tak strasznie zimno, tak ciemno wszędzie.
Józefie ,Józefie ,co ze mną będzie?
Gdzie mi dasz schronienie,
Czym mnie okryjesz?
Józefie ,jak iść przez ten świat?
Józefie drogi ,Józefie miły.
Ja już nie mam siły.
Kamień nad głową, kamień pod nogą
Może zapukasz wreszcie do kogoś?
(Maryja siada na przydrożnym kamieniu, Józef
idzie dalej).

Józef: Bóg mi dał w opiekę Pannę Maryję
A ona, biedactwo, już ledwo żyje.
O mój Pani e Boże, jak iść przez ten świat?

(**Józef** podchodzi kołacze do drzwi. Zza drzwi
gniewne głosy Baby i Chłopa)

Głos I: Kto się tam po nocy włóczy?

Głos II: Zamknij drzwi na siedem kluczy! Spać
nie dają włóczykije.

Józef: Przyjmijcie Pannę Maryję. Dajcie
nocleg, choćby w sieni,
Jesteśmy bardzo strudzeni.
Z Nazaretu daleka droga, otwórzcie nam
w imię Boga.

Głos I: Tu nie zajazd, tu nie gospoda. Idźcie z
stąd, bo czasu szkoda.

Józef: (smutny) Ja gdziekolwiek , ale Ona...
Bóg mi ja dał w opiekę, jest zziębnięta
i strudzona
Idziemy z drogi dalekiej...

Głos I: Nie pomożecie Święty Boży –

Drzwi włóczgom nie otworzę!
Jeszcze czego! Co za ludzie!
A prześpij się gdzieś w psiej budzie!.

Głos II: Dobrała się z nędzą bieda, łazi taki i
spać nie da...
(**Józef** wraca do Maryi)

Maryja: odmówili?

Józef: Mówić szkoda – „tu nie zajazd, nie
gospoda”... Bieda z nędzą...”

Józef: Żeby chociaż łyżkę stawy.
Żeby chociaż garstkę słomy...

Maryja: tu są jeszcze inne domy (nasłuchujcie)
Słyszysz? Grają, jeszcze nie śpią,
Powiedz im, że jest cieślą,
Że odwdzięczysz się jak trzeba
Za ten kąt i kromkę chleba, że zapłacisz swoja
pracą.

Józef: Może przydam im się na co...
(Idzie, stuka do drzwi, Józef mówi do siebie)

Józef (do siebie): Nie usłyszą w tym
rozwgarze....(głośno)
Hej otwórzcie gospodarze!
Tylko jedno słowo powiem.

Głosy zza drzwi

Pani: kto tam przyszedł?
Pan: Jakiś człowiek, jakiś obcy u drzwi stoi.

Pani: Gości u nas bardzo wiele

Józef: Nie przychodzę na wesele. Jestem
cieślą

Pan: Cieśla nam zawraca głowę!
Posłać cieśle na budowę!
Niech się Cieśla tu nie pęta!

Józef wraca do Maryi

Józef: Nie wpuścili nas bogacze. ...

Maryja: Tylko wiatr nad nami płacze ,
Tylko wiatr nikt już więcej.
Żeby chociaż ogrzać ręce...
Tak niewiele nam potrzeba.
Józef: Żeby chociaż kromka chleba, choćby
okruchserce boli

Maryja chucha w dłonie, spostrzega
biedronkę.

Maryja: patrz mam biedronkę na rękę.
(Maryja podnosi rozpostartą dłoń)



Biedroneczko, leć do nieba
Przynieś nam kromeczkę chleba...

Józef wstaje, obydwójce patrzą w górę, z głębi nadbiega dziecko, mała dziewczynka w czerwonej sukience w kropki, niesie bochen chleba, zwraca się do Józefa.

Dziewczynka: To Ty byłeś u nas w domu?
Wiesz uciekałam po kryjomu.

Oni tańczą - taki bal....
A mnie Ciebie było żal. Oni wcale nie są mili,
Oni ciebie nie wpuścili...
Masz, przyniosłam coś na drogę,

Ale z Toba iść nie mogę... (podaje chleb i zaraz ucieka)

Maryja biedroneczka przysła z nieba.

Józef: I przyniosła bochen chleba! (przełamuje chleb, podaje Maryi, jedzą. Pojawia się babcia).

Maryja: Ostrożnie babciu, tu są kamienie.

Babcia: A skąd tutaj?

Józef: Z dalekiej drogi.

Babcia: I pewnie bardzo bołą was nogi.
Głodni zmarznięci, a wicher wieje...
Macie wy kogoś w Betlejem?

(**Józef** zaprzecza gestem)

Nie? No to więcej się już nie trapiecie, boście w Betlejem znaleźli babcie. Dam wam schronienie w tę noc grudniową. Mam tu stajenkę, jest dach nad głową.

(Do Maryi) Chodź gołąbeczko

(**Babcia** zwraca się do Józefa)

A ty kochasiu weź worki z chrustem.

(**Józef** zarzuca worki na plecy, ruszają w drogę)

(**Babcia** do siebie) Oj mamy, mamy z chłopami kłopot

Wszystko klarować trzeba tym chłopom.

„**Kolęda – pójdźmy wszyscy do stajenki**”

Narrator: Kamień spadł mi z serca – znaleźli schronienie.

Zmiana dekoracji – będzie w 2 scenie

Znajdziemy się w Tatrach gdzie się pali watra – czyli mówiąc po naszymu ognisko.

(po chwili)

Tak więc, jesteśmy na górskiej hali, watra się pali, pasterze się zebrali Giewont widać w oddali.

A jak nie widać Giewontu, to oddali do remontu. ...

Wieczór, pasterze w baranich skórach. Bartek piecze jabłka na patyku, Kuba struga patyczki z drewna, Walek układa drewniane polana.

Walek: zasnął owieczki przy górskim szałasie, a ta moja jedna jeszcze na wypasie. Jeszcze dzwoni dzwonkiem na modrej wstążeczce,

Bartek: Masz, jabłko pojedz.

(podsuwa mu jabłko)

Walek: Idź Ty z tym jabłkiem, bo dam ci w czapkę.

(Bartek zrywa się wraz z Walkiem, podskakują jak dwa koguty)

Bartek: Jak ty mnie czapkę, to ja cię w ucho.

Walek: ach ty psiajucho!!

Bartek: jak Cię dopadnę, gdzie w jakim kącie, to wylądujesz aż na Giewoncie.

Kuba: Cicho chłopaki, bo baca idzie

(wchodzi baca)

Baca: Co to za kłótnie?

Bartek: Nie w smak mu jabłka.

Walek: Jabłka to może jeść twoja babka.

Bartek: Twoja też jadła i za to ja wypędziła z raj.

Walek: coś ty!

Baca: A tak, Bartek dobrze mówi, nie słyszałeś o Adamie i Ewie i o wężu na drzewie.

Walek: I co, i co było? „Adam nie posłuchał?”

Baca: Adam Boga słuchał. Ale nie wiesz ośle gdzie diabeł, nie może, zaraz Bąbę pośle. Za węża się przebrał okrutny lucyfer i mówi, że owoc lepszy niż oscypek! No i skusił Ewę, a baba jak baba dała Adamowi i zrobił się raban. Przyleciał archanioł z wysokiego proga

– Adamie, Adamie, grzech nie słuchać Boga!!
Raj przed wami teraz zamknę na wiek wieków, idź ze swoją babą na ziemie człowieka. Idź ze swoją babą na ziemskie cierpienie i czekaj aż z nieba przyjdzie wybawienie. (podnosi się i patrzy niebo) no i tak czekamy lat tysiące...

(Baca dochodzi)

Walek: A to ci historia!!!!....

Kuba: Walus co być chciał żeby Ci się przyśniło?

Walek: Raj, żebym ja był Adamem i miał Ewę, i żeby w tym rajku było takie wielkie, wielkie drzewo. A na tym drzewie taki wielki wąż z kiełbasy. I żeby Pan Bóg nie bronił tej kiełbasy. I żebym się nareszcie najadł za wszystkie czasy!....



Kuba: (sennie) a ja bym chciał żeby przyśniły mi się ptaki. Żeby ptaki przyleciały z wysokiego nieba. Żeby wszystkie ptaki miały skrzydła jak anioły.

Kolęda „Bosy pastuszek’

Anioł1: Aniołek – fiołek – róża – bez – ledwie zasnęli – aniołek jest....

(zwraca się Anioła 2) zbudzić ich?

Anioł 2: Nie budź ich, jeszcze nie trzeba, jeszcze nie dali dam znaku z nieba.

Anioł 1: Zobacz, palili ogień na łące, jabłuszka piekli.... jeszcze gorące (bierze jabłko na patyku)

Anioł2 nie rusz! O rety, ty to masz talent, musiałeś sobie usmolić palec?

Wytrzymaj to zaraz... tylko nie w skrzydła....
Masz Tu chusteczkę (podaje chusteczkę, anioł 1 wyciera rękę)

Anioł 1: zbudzić ich?

Anioł 2: Czekaj jeszcze chwileczkę, jeszcze nam z nieba znaku nie dali, jeszcze się wielka światłość nie pali. Czekaj na gwiazdę i patrz w górę.

(Anioł2 patrzy w górę. Anioł1. Tymczasem podskubuje mu piórka ze skrzydeł)

Anioł 2: i nie podskubuj anielskich piórek!

Anioł 1: tylko troszeczkę.... garsteczkę małą.
(sypie piórka na pasterzy)

Kuba: (sennie) Bartek ...

Bartek: co Kuba ?

Kuba: Jakoś tak biało....

Bartek: nakryj się chłopie, po same uszy i spij spokojnie. Śnieg zaczął prószyć....

Anioł 2 (do anioła1): Tylko ci w głowie figle i psoty

Anioł: - a ciągle z nim są kłopoty

Anioł 1: (Nagle woła) pali się! Pali się światło z obłoków o jaka luna!

O, jaka zorza.

(pasterze budzą się ogólne zamieszanie)

Kuba: (do pozostałych) pali się!

Wstawaj! (szarpie pozostałych)

O rety pożar! trwoga! Na boga! Chłopaki w nogi!

Niebo goreje! Wstańcie, pasterze widzę anioła.

Anioł 2: Chrystus się rodzi świat oswobodził!
(klęka razem pasterzami i woła)

Baca: anioł do ludzi z nieba przychodzi.

(Pasterze odchodzą, pozostaje zmęczony, kulejący Kuba. siada w środku sceny. , ociera pot z czoła, lamentuje)

Kuba: Olaboga, olaboga!

Iść dalej nie mogę, bo mnie boli noga

(Zdejmuje but z chorej nogi, ogląda ją , potem zaczyna śpiewać)

Kuba: Północ już była, gdy się zjawiła,

Nad bliską doliną jasna luna,

Która zoczywszy i zobaczywszy

Krzyknął mocno Wojtek na Szymona:

Szymonie kochany, znak to nie widziany,

Ze całe niebo czerwone.

Na braci zawołaj niechaj wstawają.

Kuba i Mikołaj niech wyganiają barany i capy,

owce i kozły i skopy zamknięte.

Na te wołania ze smacznego spania porwał się

Stach z Grześkiem i spadł z broga:

Maciek truchleje od strachu mdleje.

Woła uciekajcie ach dla Boga

Grześko nogę złamał, Stach na nogę chromał

Bo ją w kolanie wywinął.

(nagle przerywa, rozgląda się nadsłuchuje łapie się za nos i mówi)

Kuba: wej...cóż to za aroma.? Cosnek cy cebula. ?

(sposstrzega Żyda, który z głębi widowni lub zza kulis wchodzi z kozą na scenę).

A to diabli przynieśli arendarza Sruła!

(odsuwa się w głąb sceny. Żyd w czarnym chałacie , pantoflach, białych pończochach z jarmułką i długimi pejsami wchodzi z kozą „Turoniem” . kozę udaje chłopiec, przykryty barwna płachta ale tak ze mu nogi widać. Pysk kozy wykonany jest z drewna z kłapiącą szczęką, ze zwisającym czerwonym jęzorem. Pod dolną szczęką dzwonek. Pysk jest umieszczony na kijku który, trzyma chłopiec stukając nim w chwili gdy koza się cieszy lub złości. Żyd karze kozie paść się z boku, a sam kłania się widzom i zaczyna śpiewać. Koza w tym czasie stroi pocieszne figle, zwrócona pyskiem do widowni.

Kuba: dokąd to mość zydowska o północku chodzi? Jeszcze kozę brodatą jak psa z sobą wozi?

Żyd: szalom alejkom. Witam, Panie Marek. Na kleparz do Krakowa idę na jarmarek.

Kuba: Bóg mi cie zesłał. Na te kozę, siednę, do Betlejem powiezie , przed moimi będę.

Żyd: Ny? Co się stało takiego? Co mnie psijdzie z tego. ?

Kuba (Śpiewa):

Żydzie, żydzie , mesyjas się rodzi, wiec go wiec go Tobie przywitać nie godzi.



Żyd (Śpiewa) a gdzie go jest , a gdzie go jest,
rad bym wiedzieć tego będziem witać bedziem
kłaniać jeśli co godnego.
Laj laj laj jeśli co godnego.

Kuba: zydzie zydzie w Betlejem miasteczku tam
on leży tam on leży w złupku na sianeczku.

Żyd: nie pleć głupi czyż się upił, Idzi do diabła
chłopie. Pan tak wielki co by robił w szopie?
Laj laj laj co by robił w szopie. ?
Kuba: Zydzie, Zydzie, króle Go witają!
Mirrę, złoto i kadzidło w podarunku dają.

Żyd: wiem j ao tym, wiem , u mnie w kramie
byli. Trochę mirrem i kadzidłem u mnie
zakupili. Laj, laj laj u mnie zakupili.

Kuba: Zydzie, Zydzie, otóż jawnie widzisz,
A czemu się, a czemu się Mesyjasa wstydzisz?

Żyd: JA STAREGO Pana Boga jak najlepiej
umiem. Ale tego Maleńkiego wcale nie
rozumiem. Laj, laj laj, wcale nie rozumiem.

Kuba: Zydzie, Zydzie, wnet ja cię nauczę,
Jak cie z tyłu jak cie z przodu ta pałą wymłóczę.

(Okłada Żyda kijem, Żyd jak może stara się
umknąć. Koza przychodzi mu z pomocą
i atakuje łbem Kubę.

Żyd: aj, waj, gwałtu! Aj , waj, gwałtu! Albo to tu
rozbój? Co wirabiasz, głupi chłopie? Pana
Boga sze bój! Laj laj laj, Pana Boga sze bój.

Kuba: (mówi):
Daj mi dosiąść capa tego,
A dostaniesz zielonego.

Żyd: To jest bardzo dzikie capię.
(Koza robi wszystko o czym mówi Żyd.)
uno piskim ciągiem kłapie,
podriguje, podskikuje,
niech pan Marek sam spróbuje.
Woła na kozę:
Kim, capku – Lubaniu!
Pan Marek chce jechać na Tobie jak na kuniu.

Kuba: Chodź tu, capie!
Pojadę na tobie ja na skapie!

Żyd: (odsuwa się nieco):
Ja nic nie mówię, ja tu tylko stoję, a co będzie
dalej.
Ja się o to boję.
(Kuba chce wsiąść na konia. Koza podskakuje,
Kuba spada zadzierając do góry nogi)

Kuba: O ty psa jucho. Żeby Cię pokręciło.

Żyd: (śmieje się)
Aj waj Dumer goj!
Trzeb ago całować w ucho.

Kuba (grozi mu):
Poczekaj zydzie, nie ujdzie ci to na sucho!

Żyd: Ny, panie Marek. Spróbuj pan od
przodu.

(**Kuba** podchodzi do kozy i próbuje wsiąść
przez łeb, ale koza bodzie go w brzuch, tak że
znów spada, nakrywając się nogami).

Żyd: Ach, bestyja!
Nie ma tu na ciebie kija?
(rozgląda się , ale nie znajduje kija, jakby się
zreflektował)

Kuba: A może to nieczysta siła?
(Odchodzi na stronę)
zyd: (z głośnym śmiechem)
aj, waj taki zabijaka, a boi się mojego bidlaka.

Kuba (markotnie)
Kiej naparowany...

Żyd: to ja goodczaruję.
Niech Pan Marek zielonego z portfel
wyciągnie.
(**Kuba** wyjmując portfel, grzebie w nim, koza
skacze z radości. Kuba podaje Żydowi
banknot.)

Żyd: (z lekceważeniem)
ny, co to za zielone?
Ja chcę taki z panem Wasingtonem.

(Koza z niecierpliwością atakuje Kubę, który ze
złością wyciąga z niego za pazuchy węzełek,
rozsupłuje go i podaje Żydowi dolara. Koza
podskakuje z radości.)

Kuba: O ty krwiopijco.
Mas, by cie pokręciło.

Żyd: (z radością ogląda pod światło banknot)
Sy git, panie Marek.

Żyd podchodzi do kozy i pieszczotliwie do niej
przemawia pokazując banknot.

Żyd: Capuniu, babuniu. Widzisz ten zielony?
(koza podskakuje z radości, zyd całuje w pysk
kozę. Kuba pluje z obrzydzeniem, zyd udaje,
że kładzie banknot kozie do pyska i chce go
schować do kieszeni. Wtedy chłopiec siedzący
pod nakryciem chwytą go za rękę. Zyd uderza
go po łapie.

Żyd: Siedź tam, Ty paskudnik.
(Koza sierzdzi się, staje dęba, beczy. Zyd znów
ja całuje.)

Żyd: Nu, uno już teraz będzie spokojnie!
Uno będzie jechać.
Niech pan Marek wsiadnie!



Kuba: (nie dowierając)
Siadaj ty pierwszy, zydzie...

Żyd: Niech będzie pierwszy! Ny, wio.
(wsiada z tyłu trzymając się za ogon spleciony ze sznurka lub słomy. Kuba siada zwyczajnie, trzymając za rogi. Śpiewają, podrygując n jednym miejscu. Podczas refrenu objeżdżają scenę dookoła.)

Kuba: Na kłapacu, na Turoniu, jadę sobie jak na koniu.
Laj konisku, laj, laj, laj
A ty, Zydku, poganiaj.!

Żyd: Cymes, cymes, tak jazda.
Ino śmiało, panie gazda!
Laj konisku, laj, laj laj.

Kuba: A ty, Zydku, poganiaj!
(znowu jada, ale chłopka pod płachtą m już dość tego i ucieka Żydowi spod nóg.)

Żyd: UJ, ty łobuźnik, ja ci dam. !
(Kuba nie widzi tego i zadowoleniem cwałuje zmierzając ku wyjściu. Nagle szarpie powłoką Turonia tak, że Żydowi zostaje w ręku tylko ogon, a sam galopem wybiega poza kulisy.)

Żyd: (pada na ziemię)
gwałtu, Rozbój! Aj waj.

(podnosi się, patrzy n aogon Turonia z obrzydzeniem)
a tfy, coś takiego!
Co mi przyjdzie z tego?
(ciska ogon a sam wybiega z kulisy)

„Kolęda – Przybieżeli do Betlejem”
melodia do sceny w pałacu Heroda

Narrator: trzecia scena będzie troszeczkę nerwowa – He-rod w niej wystąpi oraz Herodowa.
Trzęsą mi się nogi, trzęsie mi się broda.
U...u...u...uuuuu...ujrzałem Heroda!

Na tym już zakończę, język mi się płacze. Z okropnego przeee – strachu!

Pałac Heroda dwaj dworzanie przy tronie, obok tronu stolik z jedzeniem i piciem – homary (Herod w koronie na tronie, zasnął – śnią mu się kosmary, woła przez sen).
Herod: jakim Herod, jak tu rządę!
Moja władza i pieniądze!
Co jest moje to jest moje!
Tron, korona, złote stroje!
Nie dam! Nie dam! Nie odbierzesz!
Aaa, ach ojej.. gdzie żołnierze?
Zgiń, przepadnij, tam do diabła!
Czy korona już mi spadła?
Precz ode mnie...

Dworzanin1: Zbladł jak płótno...
Dworzanin 2: Ciszej, bo ci głowę utną.
Dworzanin 1: Ale jęczy! Sen go jakiś dręczy.
Dworzanin 2: Jakbyś tyle zjadł, co on....

Herod: Gdzie korona? gdzie mój tron?
Gdzie jest pałac? Gdzie dworzanie?

Dworzanie 1 i 2: Tutaj najjaśniejszy Panie!
(zrywają się i kłaniają)

Herod: (Herod budzi się) Śniło mi się, że koronę zabrać chcieli, że ktoś czyha n mój tron. (po chwili do dworzan)
Krótka będzie moja mowa – oto idzie Herodowa!!

Herodowa: Herodzie, Herodzie, co siedzisz na tronie,
Chociaż raz do roku pomyśl o żonie!

(siedzący za plecami Heroda diabeł podpowiada mu coś na ucho)

Herod: a czego Ci brakuje, Herodowo? Może gwiazdki z nieba?

Herodowa: Herodzie, gwiazdki mi nie trzeba, na co Herodowej jakaś gwiazdka z nieba?

Herod: Może myślisz o niebieskich migdałach?

Herodowa: Herordzie, mężu mój królewski, co mi po migdałach, w dodatku niebieskich.
Herordzie nie chcę ja i mleka, tylko daj pieniądze, bo krawcowa czeka!

Herod: Co? Krawcowa? Zwariowała Herodowa!
Na krawcowa nie dam ani grosza!
Mało masz kiecek?

Herodowa; Herodzie nie znasz się na modzie
Te suknie już dawno nie modne, Herodzie
(diabeł szaleje z uciechy)

Herod: ani grosza ! ani centa, ni talentu!
I przestań mi się tu nareszcie pętać

Herodowa: Herodzie okrutny despoto jakim Herodowa
- Mam już ciebie potąd! Sknera z ciebie straszny, masz w kieszeni węża jakim kaem herodowa nie chce cie za męża.

Herod: straszne tu wydajesz z siebie decybele, ale jakim herod – tego już za wiele!
Kto ma w kieszeni węża, Kto??

Herodowa: a to, to co? (ciągnie diabła za ogon spod płaszcz Heroda. Diabeł piszczy)

Herod: a niech to wszyscy diabli!

Herodowa: choćby w jednej sukni miała iść boso, pójdę z cyrkowcami, gdzie oczy poniosą... (wychodzi)

Herod: baba z wozu koniom lżej!



Dworzanin 2: Królu przyszli jacyś trzej....

Herod: po co przyszli?

Dworzanin2: nie wiem panie

Herod. podjesz bliżej ty baranie (szepcem) a nie mają broni?

Dworzanin 2: A niech Bóg broni

Herod. już ja tam wolę, żebym mnie broniła moja gwardia ...niech wejdą (wchodzą Kacper, Melchior i Maltazar, klaniają się)

Dworzanin 1: Trzej królowie ze wschodu przyszli do Twojego grodu.

Kacper: Kacper

Melchior: Melchior

Baltazar: Baltazar

Herod: a kto wam drogę wskazał?

Kacper: gwiazda drogę wskazała, jasny blask nas obudził, nowy król się narodził. Władca świata i ludzi.

Melchior: Nowy król się narodził. , zstąpił z niebios na ziemię, cud wielki wydarzył dla ludzkości zbawienia.

Baltazar: Gwiazda jasna błysnęła, obwieściła nowinę, więc przyszedliśmy za gwiazdą aż do Twojej krainy.

Herod: a ten król to jaki? Uzbrojony? pewnie chce mojej korony?

Kacper: nie heroldzie, jego władanie nad duszami pozostanie.

Herod: (Herod do dworzanina 2) Wiesz cos może o tym, „cudzie”? cóż tam w mieście mówią ludzie?

Dworzanin 2: Od nieuki, plotą jakieś banialuki, coś tam mówią ze w Betlejem... kolportują jakieś plotki...

Herod: co ulotki? Ty huncwocie dawaj zaraz te ulotki

(dworzanin bardzo niechętnie wyciąga pergamin)

Herod: (czyta) Proroctwo proroka Micheasza.

- O Domie chwalebny, Betlejem maleńkieś między miastami. Ale z tych progów wyjdzie zbawiciel, władca nad nami. Diabeł szaleje stroi wściekłe miny rosą i ognia płomieniem, przemieni dobro – zło spali. Zdejmie z człowieka win brzmie i z mocy piekła ocali”

Melchior: daremna strata czasu. Idziemy do Betlejem!

Herod: Idziecie? No to trudno. A ja tu ucztę sprawię....

Trzej królowie wychodzą

Herod: pisma! Proroctwa!

(wściekły, plotki!, ulotki!) drze pergamin, Betlejem cuda. Wrzeszczy).

Z tronu chcą mnie wysiudać, to zbrodnia! Zamach stanu, do stu tysięcy szatanów, trzeba

zabić wszystkie dzieci, co w Betlejem urodzone, żeby żadne nie sięgnęło po to berło i koronę.

Dworzanie wybiegają, diabeł do Heroda.

Diabeł: nikt ci tronu nie odbierze .

Herod: dobrze mówisz Lucyferze. Ja nikogo się nie boję, co jest moje będzie moje (Herod i Diabeł piją trącając się pucharami)

Tron, korona, i marmury, złote szaty, złote góry a na stole- kawior, pomidory telewizory, frykasy, ananasy, szampany, banany, koniaki, przysmaki i z własnej hodowli bażanty.

Diabeł: brylanty bażanty, ale kanty...

A podpiszesz się pod tym wszystkim?

Herod: jasne że tak! z największą chęcią i w dodatku pieczęcią!

Diabeł: podsuwa mu cyrograf, Herod wali stempel, diabeł bierze cyrograf i zaciera ręce.

Zjawia się śmierć z kosa, zwraca się do Heroda:

Śmierć: no teraz ze mną pomów. Za twe grzechy, za twe zbytki, chodź do piekła boś ty brzydki!

Herod: Belzebubie, Lucyferze!

Diabeł: dowód mamy na papierze.

Podtyka cyrograf pod nos Heroda.

Herod: (prerażony czyta). Ja król Herod, stwierdzić muszę, że sprzedałem diabłu duszę, nie chcę siedzieć już na tronie, chcę do piekła iść i koniec...

(wzięty miota się między Diabełem a Śmiercią)

Śmierć: zatańczmy koło króla, nich ostatni raz pohula. (kosą strąca mu koronę z głowy)

Diabeł: za twe grzechy za twe zbytki, smażyć się w piekło, boś Ty brzydki!

Diabeł (wpada na scenę i kłuje Heroda, Herod jeszcze podryguje, przesuwając się ku wyjściu. Diabeł przez całą tą scenę pokrzykuje):

Tyś to? Coś to? Zabij się! Napij się! Powieś się!

Dawnom na ciebie ja tu czekał, ptaszka,

chodź na kwaterę do mojego wujaszka!

Pójdź pójdź, do mojej szkoły, dam ci każdą, gorącą smołą!

Królu herodzie, za twe niegodziwe zbytki pójdź do piekła boś ty brzydki.

Śmierć: moja dusza, twoje ciało!

Diabeł (ciągnie heroda w swoją stronę):

- cóż ci się zachciało?!

Moja dusza, Twoje ciało!!

Śmierć; (ciągnie heroda w swoją stronę)

Moja dusza, twoje ciało!

Diabeł: moja dusza, twoje ciało!!!

(W czasie sprzeczki wywlekają Heroda za kulisy. Po chwili wraca śmierć, i siada na tronie)



Śmierć: o jak nędzny ten żywot człowieka,
Ledwie się narodzi, a już grób go czeka.
Śmierć nie ma względu – wszystkich z tego
świata zarówno zmiata.

O tam ci purpurata z tronu wysadziła
sama się będę berłem królewskim bawiła,
Wszelki, co walczy albo rządzi złotem, legnie
pokotem.

Kolęda "Gdy śliczna pana"

Narrator. No to mamy z głowy Heroda i czarta.
Trzy odłony były - zaraz będzie czwarta
W tej czwartej osłonie- wielka radość będzie-
wszyscy do stajenki przyjdą po kolędzie.

Stajenka w Betlejem – Maryja pochylona nad
żłobkiem, Józef, aniołki 1 i 2.

Józef: ciepło dziecku?

Maryja. dach dziurawy...

Józef: trzeba będzie wziąć się do naprawy.
Dach załatać ściany wzmocnić, (bierze
narzędzia deskę)

Anioł 1 – może przyda się pomocnik?

Jozef: A potrafisz trzymać młotek?

(**Anioł1** bierze młotek odwrotnie)

Czekaj, nie tak...

Anioł 1. A jak szefie?

(**Józef** puka młotkiem)

Maryja: nie hałasuj tak Józefie.

(nachyla się nad żłobkiem).

Spij kruszyno, śpij maleńki...

Anioł 2 ktoś tu idzie do
stajenki!

Kolęda:” Przybieżeli do
Betlejem,,

Anioł 2. Matko boska, ile ludzi

Józef: jeszcze dziecko się obudzi.

Maryja. Nie, już nie śpi.

Wchodzą pasterze

Baca: przybieżeli do stajenki górale, od
Giewontu wędrowali wytrwale.

Kuba: dzieciątku na uciechę dam wełenkę,

Bartek: ja przyniosłem jabłuszka słodkie
i rumiane

(podaje kosz jabłek, podchodzi)

Walek: a ja niosę ciupagę. I grzybowy wianek.

(**Walek** podaje ciupagę Józefowi)

jakby dziecko chciał skrzywdzić jakowyś
lucyfer, to go święty Józefie tą ciupaga
wypędź. A te grzyby – do barszczu niosę po
kolędzie. Na wigilie jak znalazł. – barszcz z
grzybami będzie.

Babcia. O Wigilie kochani to wy się nie trapiecie.
Będzie wszystko, jak trzeba. Macie przecież
babcie. Będzie barszczyk z uszkami, w
uszkach będą grzyby. Będzie ryba. Wigilia

nieważna bez ryby. Kluski z makiem też będą.
Zrobię michę klusek. Garść sianka się położy
pod białym obrusem, a przy stole, - jak trzeba
wolne miejsce będzie. Może jaki wędrowiec
przyjdzie po kolędzie?...

Anioł 1: (pokazuje ręką) Ojeju! patrzcie tylko,
jaki piękny widok!

Baca: Kacper... Melchior... Baltazar... Trzej
królowie Ida!

Kolęda „Mędracy świata, monarchowie”

Dziewczynka w czerwonej sukience, ta z aktu
pierwszego wprowadza Trzech Królów.

Baltazar: przyszliśmy tutaj z ochota i niesiemy
w darze mirrę, kadzidło i złoto. (składają dary).

Dziw nad dziwy, narodził się Bóg prawdziwy,
Bóg prawdziwy. (razem).

Narrator: Mały Boże przychodzący do nas, w
te cichą i święta noc,
Kim jesteś dla nas? Mądrością- by mierzyć się
z życiowymi próbami, pięknem, - które urzeka i
wzrusza,
oczekiwaniem – na powtórne przyjście do
Ciebie.

Jesteś wszystkim we wszystkich, jesteś
niewyraźnym Bogiem, którego drogę
można poznać, przyjąć i pokochać..

W tym uroczym dniu życzę wszystkim:
aby pokój ogarnął Wasze serca i by
w nich zagościł świąteczny nastrój,
byśmy mogli w ten cichy wieczór wziąć
opłatek biały i serdecznie z bliskimi go
przełamać. By życzyć sobie nawzajem,
daru Miłości, bo ci są tylko szczęśliwi,
którzy znają ten dar,
i z Nowonarodzonym Panem idą na

spotkanie swojej codzienności.

Pokłoniliśmy się panu

zaśpiewali skocznie.

Teraz cicho odejdziemy, niech dziecię
odpocznie. A te wiersze, kolędy i granie, choć
nieudolne przyjmij od nas w darze Panie.

Narrator:

I tak kończą się jasełka,

Niosąc wszystkim radość wielką.

Nie wiemy czy się udały, czy trochę poplątały,

czasy dawne z dniem dzisiejszym,

gdy się z głowy mówi wierszem,

a na dworze zmierzch zapada,

w górze świeci gwiazda blada.

Niech wam przypomina drogę do Betlejem po
nagrodę,

czas się żegnać, czas odchodzić.

Zaśpiewajmy „ Bóg się rodzi”.

Śpiew „Bóg się rodzi” (KOLĘDA)



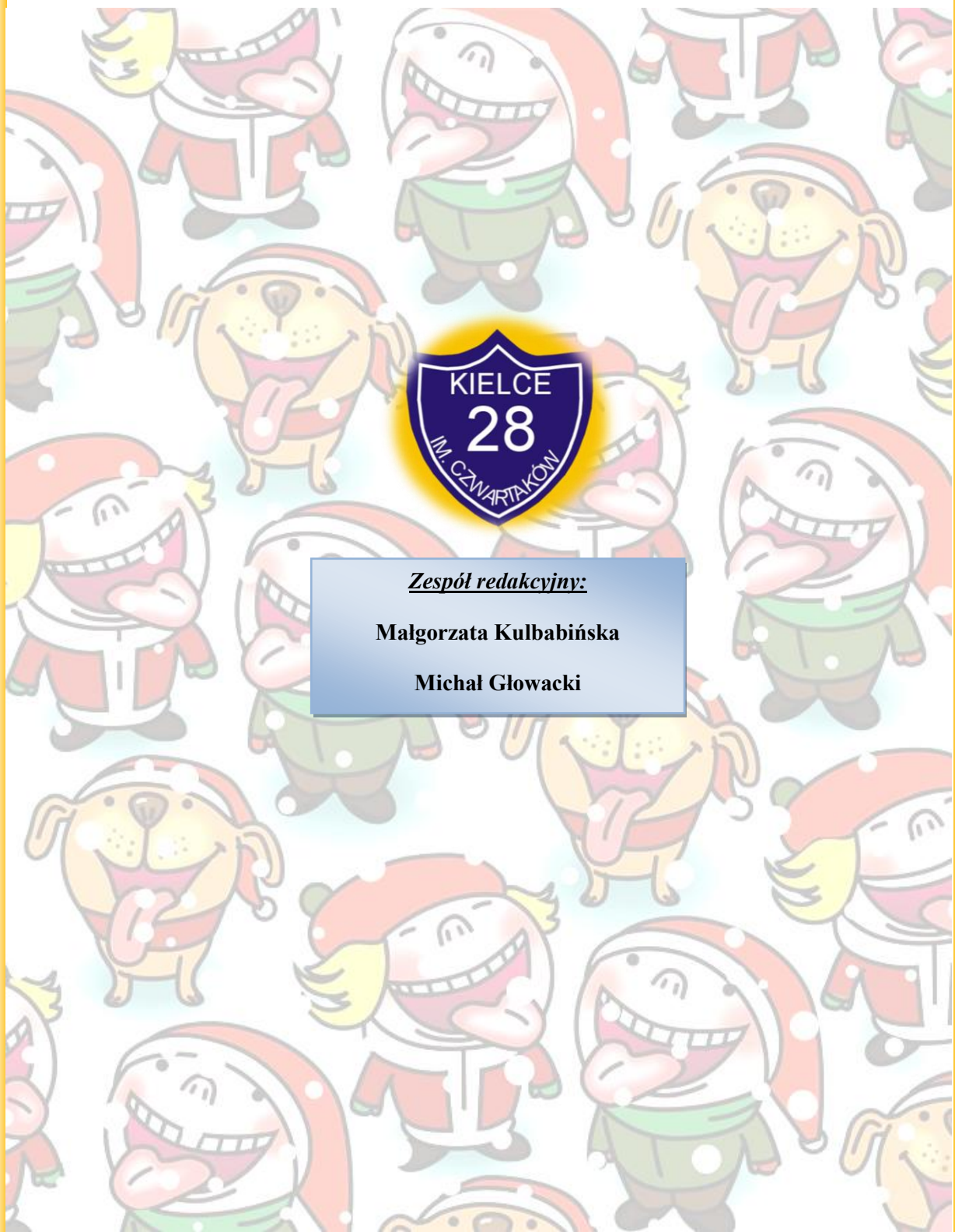
OPRACOWAŁA: *Beata Kopeć*



KONCERT NA "CZERWONEJ" SCENIE W GALERII ECHO STYCZEŃ 30TH, 2012

W środę 25 stycznia 2012r. po południu wokaliści ze szkolnych zespołów wokalnych "Ósemeczki" i "Półnutki" wystąpili z repertuarem kolęd i pastorałek dla rodziców i bliskich. Koncert odbył się w miejscu dość niecodziennym, na "czerwonej" scenie w Galerii Echo, a wystąpiło w nim siedemdziesiąt troje uczniów, czterdzieści siedem "Ósemeczek" i dwadzieścia sześć "Półnutek". W zaprezentowanym repertuarze znalazło się 16 utworów, 12 pastorałek i 4 kolędy. Imponujący pięknym śpiewem i liczebnością chór zachwycał też wyglądem, wszyscy wokaliści ubrani byli w odświętne stroje szkolne. Występujący nagrodzeni zostali wielkimi brawami publiczności - rodziców, rodzeństwa, babć, dziadków, zaproszonych gości, ale też licznie zatrzymujących się przypadkowych





Zespół redakcyjny:

Małgorzata Kulbabińska

Michał Głowacki

